

Płonka-Syroka, Bożena

Ludwik Fleck (1896-1961), mikrobiolog, prekursor nowoczesnej metodologii historii medycyny

Medycyna Nowożytna 1/1, 47-82

1994

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bożena Płonka-Syroka

Wrocław

Ludwik Fleck (1896–1961), mikrobiolog, prekursor nowoczesnej metodologii historii medycyny

Dorobek profesora Ludwika Flecka w zakresie metodologii historii medycyny od niemal półwiecza zajmuje ważne miejsce w pracach zachodnioeuropejskich i amerykańskich historyków tej dziedziny nauki. Założenia filozoficzne, przyjęte przez Flecka w jego najważniejszej pracy zatytułowanej „Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym” (pierwsze wydanie polskie – Lublin 1986) wzbudziły zainteresowanie licznych metodologów i filozofów nauki i doczekały się już w latach 30-tych naszego stulecia szeregu omówień w prasie lekarskiej i czasopismach filozoficznych. Wydana w małym, zaledwie tysięcznym nakładzie, w Bazylei, praca ta już wkrótce po swym opublikowaniu w 1935 roku została z uwagą odnotowana przez środowisko naukowe. W latach 60-tych zostały natomiast wprowadzone do praktyki badawczej zaproponowane przez Flecka konstrukcje teoretyczne. Dorobek intelektualny Ludwika Flecka jest mało znany w polskim środowisku lekarskim, choć w pełni na to zasługuje. Warto przeto przybliżyć

polskim historykom medycyny sylwetkę tego badacza, ukazać genezę jego poglądów naukowych i ich recepcję w nauce światowej na tle rywalizacji głównych orientacji metodologicznych w historiografii nauki XX wieku.

Ludwik Fleck urodził się 11 lipca 1896 roku we Lwowie, w spolonizowanej rodzinie żydowskiej¹. Jego ojciec, Maurycy, posiadał niewielki zakład malarski. W przededniu I wojny światowej Ludwik Fleck ukończył polskie gimnazjum we Lwowie i wstąpił na Wydział Lekarski Uniwersytetu Jana Kazimierza. Wychowując się w wielonarodowym ośrodku życia intelektualnego, jakim był Lwów, biegle opanował – obok polskiego – język niemiecki, co w przyszłości ułatwiło mu dostęp do naukowej literatury i umożliwiło tworzenie w tym języku prac naukowych. Już jako student zbliżył się do profesora Rudolfa Weigla, w którego prywatnym laboratorium pracował jeszcze przed uzyskaniem dyplomu (Przemyśl, 1920–1922). Na podstawie uzyskanych w tej pracy w wyników przygotował dysertację doktorską, którą obronił 6 czerwca 1922 we Lwowie, otrzymując dyplom doktora wszechnauk lekarskich. Po powołaniu Weigla na Katedrę Biologii Ogólnej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza, Fleck został w tej Katedrze asystentem. Mając poczucie stabilizacji życiowej, zawarł wkrótce związek małżeński z Ernestyną Waldmann. Żona dzieliła jego zainteresowania zawodowe, współpracowała z nim bowiem jako laborantka. W 1924 roku urodził im się syn, Ryszard (1924 r.).

W drugiej połowie 1923, w wyniku redukcji pracowników, Ludwik Fleck utracił posadę uniwersytecką. Założył własne, prywatne laboratorium badawcze, w którym kontynuował pracę naukową. Już wkrótce zaczął spotykać się z rosnącym uznaniem dla swoich dokonań jako mikrobiologa. Aż do 1939 roku nie udało mu się jednak powrócić na uniwersytet. Środki na utrzymanie rodziny uzyskiwał pracując w instytucjach publicznych. W latach 1923–1927 pracował jako kierownik Pracownik Bakteriologiczno-Chemicznej Oddziału Wewnętrzznego Szpitala Powszechnego we Lwowie, w latach 1928–1935 jako kierownik pra-

¹ F. Groër, *Ludwik Fleck. Wspomnienie pośmiertne*. „Medycyna Doświadczalna”, 1962, t. 14, z. 1, s. 91; tenże, *Ludwik Fleck, Teki Konopki GBI* (maszynopis); *Ludwik Fleck 1896–1961*, „Nauka Polska”, 1961, t. 3, s. 264; S. Borzym, *Ludwik Fleck*, [w:] *Filozofia polska 1900–1950*, Wrocław 1991, s. 143–145; Z. Cackowski, *Wstęp do wydania polskiego: L. Fleck. Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*, Lublin 1986, s. 16–22; B. Plonka-Syroka, *Ludwik Fleck*, [w:] *Słownik biograficzny polskich nauk medycznych XX wieku*, z. 2, IHNOiP PAN, Warszawa 1992; T. Schnelle, *Ludwik Fleck: Leben und Denken. Zur Entstehung und Entwicklung des soziologischen Denkstils in der Wissenschaftsphilosophie*, Hamburg 1982, s. 39–68, Universität Hamburg Verlag.

cowni o tymże profilu Oddziału Skórno-Wenerycznego Ubezpieczalni Społecznej. Rok 1927 przyniósł Fleckowi nadzieję na zmianę swego statusu zawodowego i uzyskanie posady akademickiej. Udało mu się bowiem otrzymać 6-tygodniowe stypendium u profesora R. Krausa w Regierungsinstitut für Serotherapie we Wiedniu, jednej z placówek prowadzących zaawansowane badania w tym zakresie. Pomimo iż wiele publikował w czasopismach krajowych (Polska Gazeta Lekarska, Wiadomości Lekarskie, Medycyna Doświadczalna i Społeczna) i zagranicznych (Klinische Wochenschrift, Zentralblatt für Immunitätsforschung und experimentelle Therapie, Krankheitsforschung, Zentralblatt für Bakteriologie, Dermatologische Wochenschrift, British Journal of Dermatology and Syphilis, Comptes Rendus des Seances de la Societé de Biologie) i odbył staż naukowy w renomowanej placówce nauki europejskiej, nie uzyskał upragnionej asystentury na lwowskiej uczelni. W roku 1935 utracił także posadę publiczną w szpitalnym laboratorium, i był zmuszony utrzymywać się wyłącznie z pracy we własnym laboratorium prywatnym. Cytowani powyżej biografowie Flecka wskazują jako na przyczyny wspomnianych trudności antysemityzm cechujący lwowskie środowisko lekarskie (T. Schnelle), czy też cechy osobowości Flecka, trudno nawiązującego bliższe kontakty, oschłego, niezbyt łatwego we współzyciu. Z poglądem Thomasa Schnelle trudno jest się do końca zgodzić, gdyż wśród profesorów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie nie brakowało w tym okresie osób o podobnej biografii.

Dzisiaj już jest trudno rozstrzygnąć, co skierowało uwagę Ludwika Flecka w stronę filozofii i historii medycyny. Być może były to właśnie nie zaspokojone aspiracje zawodowe jako lekarza-mikrobiologa, być może jednak zadecydowały o tym głębsze zainteresowania tego badacza. Z problematyką filozoficzną Fleck zetknął się jako student Uniwersytetu Jana Kazimierza. Później już samodzielnie doksztalał się w tej dziedzinie, sięgając po prace wielu autorów. Nadało to jego poglądom zewnętrzny wyraz pewnego nieusystematyzowania, zarazem jednak przydało im oryginalności. Nie czując się skrępowanym żadnym akademickim systemem, Fleck postępował śmiało na drodze tworzenia własnej koncepcji nauki. W kształtowaniu jego poglądów duże znaczenie miały także kontakty osobiste. Na Uniwersytecie Jana Kazimierza wykładowcą propedeutyki z elementami historii i filozofii medycyny był profesor Włodzimierz Sieradzki, który także był promotorem pracy doktorskiej Flecka z 1922 r. Być może zainteresowania Flecka historią i filozofią medycyny zrodziły się już wów-

czas. Fleck znał również osobiście lwowskiego historyka medycyny, profesora Witolda Ziembickiego, który kierował II Oddziałem Wewnętrznym w tym samym Szpitalu Powszechnym, w którym Fleck pracował po utracie asystentury u Weigla².

Poglądy filozoficzne Flecka kształtowały się jednak przede wszystkim w kręgu wpływów wybitnych lwowskich humanistów, Kazimierza Twardowskiego³ i Kazimierza Ajdukiewicza⁴. Fleck tworzył wprawdzie w pewnej opozycji wobec poglądów Twardowskiego, jednak stanowiły one dlań ważny punkt odniesienia. Znał osobiście Ajdukiewicza, dedykował mu nawet jedną z odbitek swojej pracy, opublikowanej w połowie lat 30-tych na łamach *Przeglądu Filozoficznego* (1935). Fleck znał także Leona Chwistka⁵, jednego z nielicznych filozofów polskich okresu międzywojennego, którzy zwrócili baczniejszą uwagę na publikacje metodologiczne lwowskiego mikrobiologa⁶. Prawdopodobnie Fleck poznał Chwistka za pośrednictwem rodziny Steinhausów. Chwistek był bowiem mężem Olgi Steinhaus, której ojca Fleck znał osobiście. Współpraca Ludwika Flecka z profesorem Hugonem Steinhausem⁷ przetrwała II wojnę światową. Innym z grona znajomych Flecka z tego okresu był profesor Roman Ingarden⁸, uczeń Husserla. Jako członek Towarzystwa Naukowego Lwowskiego, kręgu skupiającego badaczy z wielu różnych dyscyplin, kształtował Fleck podstawy swojego naukowego światopoglądu, który sam później nazwał stylem myślowym. Tym intelektualnym kontaktem biograf Flecka, Th. Schnelle przypisuje podstawowe znaczenie w inspiracji stworzonych przez lwowskiego mikrobiologa koncepcji z zakresu teorii nauki.

Wśród intelektualnych przyjaciół Flecka z tego okresu był także lekarz Jakub Fröstig⁹, który w pracy pt. „Das schizophrene Denken. Phänomenologische Studie zum Problem der widersin-

² T. Schnelle, *op.cit.*, s. 46–47.

³ J. J. Jadacki, *Legenda szkoły lwowsko-warszawskiej*, „Studia Filozoficzne”, 1986, nr 12, s. 11–12; M. Hempoliński (red.), *Polska filozofia analityczna. Analiza logiczna i semiotyczna w szkole lwowsko-warszawskiej*, Wrocław 1987; A. Dylis, *Problematyka etyki nauki u przedstawicieli szkoły lwowsko-warszawskiej*, Warszawa 1987; J. Woleński, *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*, Warszawa 1985.

⁴ T. Czeżowski, Kazimierz Ajdukiewicz, „Ruch Filozoficzny”, 1964, t. 22, nr 2–4, s. 11–124; K. Szaniawski, Kazimierz Ajdukiewicz, „Polish Perspectives”, 1973, t. 16, nr 4, s. 35–41; S. Borzym, *op.cit.*, s. 125–127.

⁵ K. Pasenkiewicz, *Analiza i krytyka teorii wielości rzeczywistości Leona Chwistka*, „Studia Filozoficzne”, 1962, s. 65–92; S. Borzym, *op.cit.*, s. 111–112 i in.

⁶ L. Chwistek, *Ciekawa książka*, „Pion”, z 19 sierpnia 1936.

⁷ T. Schnelle, *op.cit.*, s. 46 i 49.

⁸ S. Borzym, *op.cit.*, s. 108–111 i in.

⁹ T. Schnelle, *op.cit.*, s. 45–46.

nigen Sätze" (Lwów 1929) podkreślał społeczny charakter wiedzy naukowej i jej socjologiczny kontekst. Być może udana próba zastosowania pewnych koncepcji metodologicznych do analiz z zakresu historii medycyny zainspirowała Flecka do podjęcia badań w tym kierunku.

W pracach Flecka z lat 1926–1935, wspomnianych niżej, można dostrzec wyraźny już zarys jego podstawowej koncepcji metodologicznej. Próbował zainteresować nimi polskie środowisko lekarskie, jednak czynił to bez większego powodzenia.

W latach 1931–1934 Fleck pracował intensywnie nad swoim podstawowym dziełem, które miało mu przynieść światowy rozgłos. Ukończył je w 1935 r. Nie jest pewne, czy praca ta powstała od razu w języku niemieckim, czy też autor nie mogąc znaleźć dla niej w Polsce wydawcy, zdecydował się na tłumaczenie. Niemiecką wersję językową tej pracy, zatytułowaną „Entstehung und Entwicklung einer wissenschaftlichen Tatsache. Einführung in die Lehre vom Denkstil und Denkkollektiv” opublikowało wydawnictwo Benno Schwabe und Co. w Bazylei (1935) w nakładzie jednego tysiące egzemplarzy. Mimo tak małego nakładu, praca została zauważona w świecie naukowym i do roku 1939 doczekało się około 20 recenzji i omówień¹⁰. Zanim wszakże przedstawię podstawowe założenia zawartej w niej koncepcji metodologicznej, spójrzmy na sytuację w europejskiej historiografii nauki lat 20-tych i 30-tych XX wieku, traktując ją jako punkt odniesienia prezentowanych przez lwowskiego mikrobiologa poglądów.

¹⁰ Recenzje pracy L. Flecka do 1939 roku (wg T. Schnelle, *op.cit.*): s. 341–342: Baege, „Natur und Geist”, 1937, t. 5, s. 380 (Dresden); „Basler Nachrichten”, 1937, t. 7, s. 24–25; Bing Robert, „Schweizerische Medizinische Wochenschrift”, 1936, 21 III „Biochemica e Terapia Spezzimentali”, 1936, 31 III. Chwistek Leon, *op.cit.* (1936); Dąbmska Izidora, *Czy intersubiektywne podobieństwo wrażeń zmysłowych jest niezbędnym założeniem nauk przyrodniczych?*, „Przegląd Filozoficzny”, 1937, nr 40, s. 288–294; Dembowski Jan, „Nauka Polska”, 1939, nr 24, s. 435–439; Fischer Franz, „Nervenarzt”, 1936, t. 9, s. 3; Haeblerlin, „Deutsche Medizinische Wochenschrift”, 1937, nr 63, s. 244; Kroh O., „Zeitschrift für Psychologie und Physiologie der Sinnesorgane”. I Abteilung: „Zeitschrift für Psychologie”, 1936, nr 138, s. 163–154; Landauer W., „Biological Abstracts”, nr 12912, 11; Lauries Guerard des, „Bulletin de Philosophie. IV Philosophie des Sciences. I Philosophie de la Nature, Revue des Sciences Philosophiques et Theologiques”, 1937, nr 26, s. 318; „Minerva Medica”, 1937, nr 32 (Turyn); „Natur und Kultur. Monatschrift für Naturforschung und Kulturpflege”, 1938, t. 35, nr 4, s. 143 (Wien); Petersen Hans, *Ludwig Fleck's Lehre vom Denkstil und Denkkollektiv*, „Klinische Wochenschrift”, 1936, t. 15, nr 7, s. 239–242; Reichenbach Hans, *Experience and Prediction. An Analysis of the Foundations and the Structure of Knowledge*, Chicago 1938, s. 224 i in.; Rotstadt Juliusz, „Warszawskie Czasopismo Lekarskie”, 1936, s. 258–259; Schlichting Th. H., „Nederlands Tijdschrift v. Geneeskunde”, 1936, nr 129, s. 1220; Sjögren Hakon, „Nordisk Medicinsk Tijdskrift”, (Helsinki), 1936, s. 266; „Wiener klinische Wochenschrift”, 1936, t. 49, nr 48, s. 1470.

W europejskiej historiografii nauki rywalizowały w pierwszym ćwierćwieczu XX stulecia dwa główne nurty: teoretyczno-pozytywistyczny i historyczno-genetyczny. Fleck nawiązywał do orientacji prezentowanej przez nurt drugi. Prawdopodobnie zadecydowały o tym żywe wpływy neokantyzmu w lwowskim środowisku intelektualnym i tendencje obecne w europejskiej historii medycyny przełomu wieków, podkreślające relatywny charakter ludzkiej wiedzy i społeczno-kulturowe uwarunkowanie powstających pojęć.

Ludwik Fleck w swoich pracach powstałych przed 1939 r. nawiązywał do neokantyzmu. Widoczne są również intelektualne wpływy innych filozofów i metodologów, takich jak Henri Poincaré¹¹, Max Scheler¹², Karl Manheim¹³, Emil Durkheim¹⁴, Lucien Levy-Bruhl¹⁵ czy Helene Metzger¹⁶. Można również wykazać zbieżność poglądów formułowanych przez Ludwika Flecka oraz takich badaczy, jak Wilhelm Dilthey czy Pierre Duhem. Trudno jest jednak wskazać konkretne wpływy ze względu na brak odnośników do literatury przedmiotu w pracy Flecka z 1935 r. Jak się jednak wydaje, postrzegane zbieżności są wyrazem świadomego nawiązywania przez Flecka do określonej orientacji teoretycznej, z którą w dużej mierze się identyfikował i którą w swojej pracy rozwijał.

Orientacja teoretyczna, do której Fleck nawiązywał, kładła duży nacisk na zmienność treści pojęć naukowych i ich społeczne uwarunkowanie, zakorzenione w ogólnym systemie kultury i świadomości epoki. Podkreślała subiektywne przesłanki ludzkiego poznania. Wszystkie związane z nią teorie dotyczące nauki, różniące się w szczegółach lub rozłożeniu akcentów, dadzą się wyprowadzić ze wspólnego źródła, jakim były poglądy starożytnej greckiej szkoły sceptyków¹⁷. Zestawienie głównych tez sceptycyzmu w postaci tak zwanych tropów Ajnezydemosa¹⁸ odnaleźć można w wielu koncepcjach tego nurtu, także w pracach Ludwika Flecka zajmują ważne miejsce. Dziesięć tropów zawiera zestaw twierdzeń, uzasadniających subiektywny charakter ludzkie-

¹¹ Por. np. I. Szumilewicz, *Poincaré*, Warszawa 1978.

¹² Por. np. S. Czerniak, *Socjologia wiedzy Maxa Schelera*, Warszawa 1981.

¹³ K. Manheim, *Socjologia wiedzy*, „Przegląd Socjologiczny”, 1937, nr 5; M. Ziółkowski, *Socjologia wiedzy [w:] Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*, Wrocław 1987, s. 668–669.

¹⁴ M. Ziółkowski, *op.cit.*, s. 666–667.

¹⁵ *Ibidem*, s. 667.

¹⁶ H. Metzger, *La méthode philosophique en histoire des sciences. Textes 1914–1939. Corpus des oeuvres de philosophie en langue française*. 1987, ed. Fayard.

¹⁷ T. Kwiatkowski, *Sceptycyzm*, [w:] *Filozofia a nauka...*, s. 623–632; L. Jachimowicz, *Sceptycyzm grecki*, Warszawa 1972.

¹⁸ M. Hempoliński, *Agnostycyzm*, [w:] *Filozofia a nauka...*, s. 17–18.

go poznania. Podkreśla się w nich fakt, iż te same bodźce wywołują u różnych ludzi różne wrażenia, trudno jest więc rozstrzygnąć, które z nich są trafne. Wskazuje się na różnice pomiędzy ludźmi, tak o charakterze fizycznym, jak i psychicznym, które wpływają na kształtowanie się ich poglądów, mających zwykle różnorodny charakter. Trop trzeci odnosi się do krytyki poznania zmysłowego – zmysły nie mogą być źródłem wiedzy prawdziwej, ponieważ te same rzeczy przez różne zmysły odbierane są inaczej. Trop czwarty uzależnia treść wrażeń zmysłowych człowieka od jego stanu fizycznego i psychicznego, wskazuje na ich zmienność. Trop piąty wywodzi ludzkie sądy od wyznawanych przekonań i wierzeń, dogmatycznych założeń i przyjmowanych konwencji, mówi o zależności sądów od wychowania człowieka w określonej kulturze. Trop szósty uzasadnia, że poznanie ludzkie ma zawsze charakter pośredni, w doświadczeniu ludzkim nic nigdy nie występuje w czystej postaci. Trop siódmy wskazuje, że przedstawienia poznawanych obiektów zmieniają się każdorazowo w zależności od położenia obiektu i obserwatora. Trop ósmy mówi, iż te same obiekty wywołują różne wrażenia w zależności od ilości i układu, w którym występują. Trop dziewiąty stwierdza relatywność wszystkich pojęć ze względu na stosunek rzeczy pojmowanych do innych, a przede wszystkim wobec poznającego umysłu. Trop dziesiąty wywodzi, iż obiekty poznania wydają się różne zależnie od tego, jak często pojawiały się już w doświadczeniu poznającego podmiotu.

Wszystkie te twierdzenia odnaleźć można w koncepcji metodologicznej Ludwika Flecka, omówionej niżej. Na przykładzie pojęć zaczerpniętych z historii medycyny Fleck przeprowadza wywód, dający ich faktograficzną egzemplifikację.

Poglądy szkoły sceptycznej, od Pirrona¹⁹, którego intelektualne dziedzictwo tkwi w tradycji filozofii europejskiej²⁰, to jedno źródło inspiracji myśli Flecka. Drugim był kantyizm²¹ i neokantyizm, zyskujący znaczne wpływy na przełomie XIX i XX w. Dał on podstawę analizom teorii i doktryn naukowych, ujmowanych jako konwencje²². Kantowskie pojęcie noumenu²³, bytu myślonego, odróżnione od bytu istniejącego, o którym umysł ludzki tworzy do-

¹⁹ A. Krokiewicz, *Arystoteles, Pirron, Plotyn*. Warszawa 1974.

²⁰ T. Pluański, *Filozoficzna myśl zachodniego chrześcijaństwa*, Warszawa 1989; J. Watkins, *Nauka a sceptycyzm*, Warszawa 1989.

²¹ M. Hempoliński, *op.cit.* s. 19–21.

²² J. Diedymian, *Science and convention. Essays on Henri Poincaré's philosophy of science and the conventional tradition*, 1982, ed. Pergamon Press; I. Dąbbska, *O konwencjach i konwencjonalizmie*, Warszawa 1975; A. Motycka, *Relatywistyczna wizja nauki. Wprowadzenie: filozoficzny spór o naukę*, Wrocław 1984.

²³ M. Hempoliński, *op.cit.*, s. 21.

piero jakies teoretyczne konstrukcje, stalo sie podstawa dokonywanych przez Flecka analiz z zakresu nozologii medycznej. Wskazywal w nich z jednej strony na realna materie chorob i na zmiennośc pojec ludzkich na temat ich istoty, na laczenie roznych objawow w rozne w roznych epokach jednostki chorobowe itp.

Nurt historyczno-genetyczny, do ktorego Fleck w swoich pracach nawiazywal, odrzucal koncepcje nauki obiektywnej, zlozonej z „nagich faktow”, zachowujacych swa „prawdziwosc” w kolejnych epokach, calkowicie wypreparowanej z kontekstu kulturowego i spolecznego, tworzacego podglebie rozwoju mysli naukowej. Odrzucil rowniez kumulatywna wizje wzrostu wiedzy naukowej, ktorej przyrost dokonywac sie mial na drodze skladania kolejnych porcji zweryfikowanych praktycznie teorii. W historii medycyny w XIX stuleciu stanowisko takie bylo nie do utrzymania, wobec obserwowanej wymiany wiecejnosci obowiazujacych jeszcze w pierwszej polowie tego wieku teorii medycyny akademickiej na inne, oparte na zupełnie odmiennych podstawach. Nie mozna bylo utrzymywac, ze rozwój naukowej medycyny przelomu XIX i XX wieku dokonala sie poprzez dodanie nowych tresci do tresci starych. Lekarzom wprost narzucal sie model rozwoju wiedzy naukowej, w ktorym wbudowana byla eliminacja calych obszarow dawnej nauki, wspolcześnie uznawanych za nieaktualne.

Wszystkie omowione inspiracje odnalezc mozna w pracach Flecka powstalych przed 1939 r. Na czym polega wiec oryginalnosc mysli tego autora, ktora zapewnila mu wspolcześnie swiatowy rozglas? Fleck zastosowal z powodzeniem omowione teoretyczne koncepcje do praktycznych rozwazan z zakresu historii nauki, wykazujac ich przydatnosc jako narzedzi „obrobki” historycznych faktow i ujawniajac nowe perspektywy dokonywanych w historii nauki analiz. W podobnym nieco kierunku biegly rozwazania wspolczesnego Fleckowi Florian Znanieckiego²⁴, ktory sformulowal dyrektywe metodologiczna badania dziejow nauki z tak zwanym wspolczynnikiem humanistycznym²⁵. Obaj badacze postrzegali spoleczno-kulturowy kontekst rozwoju nauki, co raz jeszcze wskazuje na aktualnosc tych tendencji w historiografii nauki. Fleck nie przedstawil w swoich pracach w sposob syste-

²⁴ Z. Dulczewski, *Florian Znaniecki – zycie i dzelo*, Poznan 1984; J. Szacki, *Znaniecki*, Warszawa 1986; K. Skurjat, *Filozofia wartosci F. Znanieckiego*, „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej we Wroclawiu”, Nauki Spoleczne, nr 169, 1987, z. 2, s. 113–127.

²⁵ F. Znaniecki, *Spoleczne role uczonych*, Warszawa 1984; P. Buczkowski, *Uwagi o Florianie Znanieckim koncepcji spolecznych uwarunkowan poznania*, „Studia Socjologiczne”, 1987, R. 27, nr 2, s. 143–159.

matyczny spójnej koncepcji metodologicznej²⁶, omówił ją raczej dosyć chaotycznie i w sposób rozproszony w różnych miejscach swej fundamentalnej pracy z 1935 r. O znaczeniu jego wysiłków decyduje jednak rezultat prowadzonych przez niego analiz. Autor prowadzi rozważania wielowątkowo, wprowadza liczne dygresje i omawia przykłady, co zaburza tok wyводу, zarazem jednak wzbogaca go w nowe treści.

Fleck widzi powstanie i rozwój teorii naukowych jako wynik intelektualnej działalności o charakterze społecznym, zbiorowym. Sądzi, że teorie rodzą się w społeczności naukowej jako wyraz grupowej świadomości. Poszczególni uczeni w swoich pracach doprowadzają, zdaniem Flecka, ów system zbiorowych przekonań do niezbędnej precyzji, nadając mu w tym momencie swoje osobiste piętno. Bez jednak tego intelektualnego podglebia, jakie tworzy społeczność naukowa, której twórca danej naukowej teorii jest członkiem, jej powstanie nie byłoby możliwe. Społeczność naukowa jest bowiem dla twórcy teorii zasadniczą grupą odniesienia, wobec której uzasadnia swe poglądy. Przejmuje panujące w niej kryteria racjonalności naukowej, kieruje się w swych badaniach często w stronę wyznaczonych przez tę społeczność priorytetów. Badacz uznaje także charakterystyczne dla swojej społeczności „obszary zakazane”, wykraczające poza granice racjonalności przyjmowane przez grupę. Ową świadomość zbiorową nazywa Fleck stylem myślowym danej społeczności. Różne społeczności, współistniejące w tym samym czasie historycznym, cechuje właściwy im styl myślowy. Dotyczy to również ugrupowań istniejących wewnątrz danej kultury, obszaru językowego czy też państwa. Społeczności naukowe związane z określonym stylem myślowym rywalizują wzajemnie o nadanie głoszonym przez siebie poglądom naukowym statusu normatywnego. Do tej rywalizacji włączone są także instytucje zewnątrznaukowe, wpływające na społeczność naukową w pożądanym dla siebie kierunku. Owe wpływy mają czasem charakter dostatecznie silny, aby zapewnić określonemu ugrupowaniu naukowemu dominującą pozycję wobec innych, zaś charakterystyczny dlań styl myślowy zyskuje (z nadania zewnętrznego) status normatywny. Mamy tu do czynienia z niezwykle dynamiczną wizją nauki, stworzonej przez ludzi

²⁶ Prace L. Flecka wymagają rekonstrukcji poglądów wyrażanych przez ich autora w różnych miejscach. Można z nich ułożyć zwarty system, nie zostało to jednak dokonane przez samego Flecka.

²⁷ Pojęcie paradygmat zostało wprowadzone do filozofii nauki przez Ch. Lichtemberga, profesora nauk przyrodniczych w Getyndze w połowie XVIII w. Por. J. Jodkowski, *Paradygmat*, [w:] *Filozofia a nauka...*, s. 456.

nie wolnych od interesów osobistych i namiętności, przekonani i uprzedzeni, wychowanych w określonej kulturze i wyznających określony system wartości. Jest to wizja z gruntu przeciwna „nauce obiektywnej” wypreparowanej przez szkołę empiryczną z rzeczywistej materii faktów historycznych, poświadczonej przez źródła.

Style myślowe, zdaniem Flecka, ogniskują się wokół niespornych poznawczo w danej społeczności faktów naukowych o podstawowym dla niej znaczeniu. Fleck określa je mianem paradygmatów. Nie jest on wprawdzie twórcą tego pojęcia, ale przyczynił się znacząco do jego upowszechnienia (pojęcie to upowszechnił przede wszystkim T. S. Kuhn i jest ono powszechnie wiązane z jego nazwiskiem)²⁸. Wokół paradygmatów, wzorów, odkryć podstawowych, tworzą się teorie, odwzorowujące – zdaniem Flecka – w swojej treści system przekonań i wartości wyznawanych w danej społeczności. Wchodzą one bezpośrednio, w sposób trwały, do siatki pojęć naukowych owej społeczności, z których nie sposób ich wypreparować bez zaburzenia wewnętrznej logiki myślenia naukowego, charakterystycznego dla danej społeczności.

Niezwykle dynamiczne jest również ujęcie faktu naukowego prezentowane przez Flecka. Posługując się przykładami z historii medycyny wykazuje on, że fakty naukowe mają charakter relatywny. Coś zostaje bowiem za fakt naukowy uznane, utrzymuje ów status w określonym czasie historycznym, po czym traci swą pozycję jako zjawisko plasujące się wewnątrz nauki. Fleck ukazuje postrzeganie przyrody przez okulary stylów myślowych i teorii, które stoją pomiędzy rzeczywistością przyrodniczą a badaczem, jego świadomością twórczą. Fakt naukowy nie jest dany, staje się i rozwija (por. tytuł pracy Flecka z 1935 roku), nie jest trwałą cegielką w gmachu nauki wzrastającym w sposób kumulatywny. Przykładem takiego ujęcia tematu może być ewolucja pojęcia kily. U progu czasów nowożytnych za fakt naukowy uchodziła interpretacja tej choroby zawierająca wątki astrologiczne i moralne (kara za grzech rozkoszy). Jeszcze w wieku XIX istnieli badacze, dla których faktem naukowym był lokalny jedynie charakter kily jako prostej choroby miejscowej, nie dającej objawów ogólnych. Fleck udowadnia na wielu przykładach ścisłą zależność postrzegania określonych zjawisk jako faktów naukowych od stylu myślowego badacza, należącego do pewnej naukowej społeczności (por. np. s. 25–31, 160–183). Socjologiczna wizja historii nauki Ludwika Flecka nie jest sformułowana w postaci dyrektyw.

²⁸ T. S. Kuhn, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 1968 i in.

Wielu komentatorów podejmowało się jej rekonstrukcji i wydobywało w sposób od siebie niezależny różne inspiracje. Dotyczy to przede wszystkim koncepcji stylu myślowego, która rodzi szerokie możliwości interpretacyjne.

"Powstanie i rozwój faktu naukowego" wydane w 1935 r. po niemiecku doczekało się licznych recenzji zagranicznych. Z autorów polskich odnotowali ową pracę Leon Chwistek i Izydora Dąbmska²⁹, Jan Dembowski i Juliusz Rotstadt³⁰ oraz Tadeusz Bilikiewicz³¹. Wywiązała się nawet interesująca wymiana poglądów między Fleckiem a Bilikiewiczem³² będąca odbiciem dwóch odmiennych koncepcji wiedzy. Relatywizm i historyzm Flecka przeciwstawiony został obiektywizmowi i realizmowi o podłożu empirycznym, który prezentował Bilikiewicz.

Praca Flecka nie spotkała się w Polsce z szerszym oddźwiękiem z powodu jej opozycyjności wobec dominujących w krajowym środowisku filozoficznym poglądów związanych ze szkołą lwowsko-warszawską³³, której reprezentanci widzieli w niej przede wszystkim niedostatki warsztatowe i logiczne. Krytykę rodził także przyjmowany przez Flecka relatywizm. Jak się jednak wydaje, brak zainteresowania polskich humanistów okresu międzywojennego koncepcjami Flecka może być tłumaczony także i w ten sposób, że „Powstanie i rozwój faktu naukowego” nie wyszło spod pióra profesjonalnego filozofa. Praca ta rzeczywiście w pewien sposób odbiega od poziomu prezentowanego przez publikacje akademickie. Wydaje się prosta i nieco chaotyczna, zaś przykłady z historii medycyny mogły humanistów odstręczać raczej niż przyciągać, jako dość odległe od głównego nurtu ich badaczy zainteresowań.

Publikacja Flecka nie zyskała szerszego uznania także w polskim środowisku lekarskim okresu międzywojennego. Tym razem postrzegana była jako zbyt trudna, daleka od dominującego w sposób zdecydowany nurtu faktograficznego i biografistyki. Argumenty Bilikiewicza, przeciwstawiającego się koncepcjom metodologicznym Flecka, odzwierciedlały – jak się wydaje – poglądy większości środowiska lekarskiego. Praca Flecka była także bar-

²⁹ Por. przypis 10 pozycje 5 i 6.

³⁰ Por. przypis 10 pozycje 7 i 17. O recenzjach tych nie wspomina Z. Cackowski we wstępie do polskiego wydania pracy Flecka z 1935 r.

³¹ T. Bilikiewicz, *Uwagi nad artykułem Ludwika Flecka „Nauka a środowisko”*, „Przegląd Współczesny”, 1939, nr 8–9, s. 175–167. W przypisie 1 Bilikiewicz ujawnia, że uwagi jego dotyczą także pracy *Powstanie i rozwój faktu naukowego*. T. Schnelle w swojej monografii nie ujmuje tej recenzji pracy Flecka.

³² S. Symotiuk, *Dwie socjologie wiedzy, Polemika Flecka z Bilikiewiczem*, „Studia Filozoficzne”, 1983, nr 10, s. 129ę.

³³ Por. przypis 3.

dzo mało znana. Opublikowana w języku niemieckim, za granicą, w niewielkim nakładzie, w nikłym stopniu oddziaływała na polską historiografię medyczną³⁴.

Pojawienie się stosunkowo dużej liczby recenzji „Powstania i rozwoju faktu naukowego” przed 1939 rokiem jeszcze nie oznacza szerszej europejskiej recepcji tego dzieła. W okresie międzywojennym w metodologii historii nauki rosnącą pozycję zdobywała bowiem szkoła empiryzmu logicznego związana z Kolem Wiedeńskim³⁵. W stosunku do szkoły historyczno-genetycznej wysuwała zupełnie odmienne priorytety badań. Dokonywała przede wszystkim swoistego wypracowania teorii naukowych z całego tworzącego je kontekstu kulturowego, poszukiwała obiektywnego języka nauki, zdań opisowych (protokolarnych) dotyczących „nagich faktów”. Podstawowym celem opisu empiryzmu logicznego było odtworzenie obiektywnych, „prawdziwych”, teorii naukowych, odróżnienie ich od teorii „falszywych”, metafizycznych i „przednaukowych” zawierających w sobie elementy wiedzy prawdziwej. Za punkt odniesienia wiedzy „prawdziwej” szkoła ta uznawała współczesny stan naukowej wiedzy, zakładając, iż osiągnięty postęp w poznaniu rzeczywistości przyrodniczej ma charakter trwały i ostateczny. Badacze związani z tą orientacją podjęli badania nad nauką ujmowaną jako zwarty, zamknięty system pojęć, z których jedne uzasadniają inne oraz warunkują ich uprawnione stosowanie. Kierunek ten Reichenbach określił jako badanie kontekstu uzasadniania³⁶. Tymczasem metodologiczne dyrektywy Flecka zmierzały w inną stronę, w kierunku badań nad genezą poglądów i teorii naukowych, ich zmiennością historyczną, odmiennością znaczeniową itd. Według określenia Reichenbacha było to poszukiwanie tak zwanego kontekstu odkrycia, przez empiryzm logiczny zarzucone jako nieistotne. Poczytywizm tworzył bowiem wizję nauki bez historii, etap przednaukowy, „etykietowany” ze współczesnego punktu widzenia charakterystycznego dla lat 20-tych–30-tych XX wieku, był co najwyżej wart swoistej eksploracji liniowej, to jest poszukiwania antycypacji twierdzeń i poglądów dziś uznawanych za słuszne i pra-

³⁴ I. Rubaszko, *Bibliografia prac L. Flecka*, „Annales UMCS” Seria I, Philosophia-Sociologia, 1978–1979, t. 3–4, s. 417–422. Por. też publikacje Flecka do 1935 r.: *O niektórych swoistych cechach myślenia lekarskiego*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 1927, t. 6, s. 55–64; *Zur Krise der Wirklichkeit*, „Naturwissenschaft”, 1929, t. 17, s. 425–430; *Jak powstał odczyn Bordet-Wassermann i jak w ogóle powstaje odkrycie naukowe?*, „Polska Gazeta Lekarska”, 1934, t. 10–11, s. 1–14.

³⁵ J. Kotarbińska, *Ewolucja Kola Wiedeńskiego*, [w:] T. Pawłowski (red.), *Logiczna teoria nauki*, Warszawa 1966.

³⁶ H. Reichenbach, *Powstanie filozofii naukowej*, Warszawa 1960.

wdziwe. Wszystko inne nie zasługiwało na uwagę historyka nauki należącego do owej orientacji, jako „nienaukowe, przednaukowe, zmistyfikowane”. Ponieważ oba nurty – pozytywistyczny i konwencjonalistyczny rywalizowały o status normatywny, były to sprzeczności nie do pogodzenia. Przedstawione wyżej przesłanki sprawiły, że poglądy Flecka jako historyka i filozofa medycyny pozostały odosobnione w polskim środowisku lekarskim. Ulegało ono z jednej strony orientacji pozytywistycznej, z drugiej kierowało się ku realizmowi. Relatywizm i konwencjonalizm był aktywnie krytykowany przez zwolenników obu tych kierunków.

Rok 1939 stanowił datę przelomową w życiu Ludwika Flecka. Po zajęciu polskich kresów wschodnich przez ZSRR przed Fleckiem otworzyła się możliwość podjęcia pracy w instytucjach akademickich. Dzięki protekcji profesora Franciszka Gröera Fleck został powołany na stanowisko docenta w Ukraińskim Instytucie Medycznym. Został również dyrektorem Oddziału Mikrobiologicznego Państwowego Instytutu Bakteriologicznego, a także konsultantem w dziedzinie mikrobiologii i serologii Instytutu Matki i Dziecka we Lwowie.

W 1941 r., w początkach okupacji Lwowa przez Niemców, Fleck wraz z rodziną zmuszony był przenieść się na teren getta. Podjął tu pracę w Szpitalu Żydowskim jako kierownik Pracowni Bakteriologicznej. Pracował jednocześnie w fabryce chemiczno-farmaceutycznej Laokoona. Pragnąc opanować szerzącą się w lwowskim getcie epidemię tyfusu, Fleck sporządził szczepionkę – wakcyne – którą zaszczepił swą rodzinę i wielu mieszkańców getta. Powodzenie akcji szczepień, która doprowadziła do znacznego ograniczenia zasięgu epidemii, zwróciło uwagę Niemców, żywotnie zainteresowanych opanowaniem tej choroby.

7 lutego 1943 Ludwik Fleck wraz z rodziną został deportowany do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Z początku został osadzony w bloku 20-tym, należącym do obozowego szpitala, później w bloku 10, podlegającym Instytutowi Higieny Waffen SS. Pozwolono mu tu zamieszkać wspólnie z żoną i synem. Fleck został włączony do zespołu prowadzącego badania nad tyfusem. We wspomnieniach obozowej lekarki³⁷ – współwięźniarki Flecka, ukazuje się on jako życzliwy i aktywny współpracownik personelu szpitalnego złożonego z lekarzy-więźniów. Dostarczał pacjentom potrzebne leki, interesował się ich losem.

W sierpniu 1943 Instytut Higieny SS został przeniesiony do Berlina. Pociągnęło to za sobą deportację Flecka do innego obozu

³⁷ Th. Schnelle, *op.cit.*, s. 55.

koncentracyjnego, położonego już na terenie Rzeszy, do Buchenwaldu. Rodzinę Flecków rozdzielono. Żonę osadzono w obozie kobiecym w Ravensbrück, natomiast syn znalazł się w obozie Gross Rosen. W Buchenwaldzie utworzono zespół badawczy, którego zadaniem były doświadczenia nad zastosowaniem w praktyce leków i szczepionek przeciwtyfusowych. Zespół złożony był z uczonych różnych narodowości, o niezbyt wyrównanych kwalifikacjach. Nie osiągnął specjalnych rezultatów naukowych ani praktycznych, co sam Fleck tłumaczy jako rezultat świadomie prowadzonej akcji sabotażowej³⁸ wobec Niemców. Przed wyzwoleniem Buchenwaldu, które miało miejsce 11 kwietnia 1945 roku, Fleck został ukryty przed deportacją przez obozowy ruch oporu. Po zajęciu obozu przez wojska amerykańskie skierowany został na leczenie szpitalne, z początku w szpitalu położonym w tym mieście, później w Bolesławcu na Śląsku. W kwietniu i maju odzyskują wolność także żona i syn Ludwika Flecka. Pozostali członkowie rodziny nie przeżyli wojny. Fleck zdecydował wraz żoną osiedlić się w Lublinie. Syn Flecka natomiast wyemigrował do Izraela.

W lubelskim ośrodku uniwersyteckim Fleck kontynuował prace naukowo-badawcze rozpoczęte przed II wojną światową. Został mianowany najpierw zastępcą, później zaś kierownikiem Zakładu Mikrobiologii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W lutym 1946 roku habilitował się u profesora Ludwika Hirszfelda we Wrocławiu. W roku 1947 został mianowany profesorem nadzwyczajnym. Prowadził intensywne badania nad zjawiskami z zakresu odporności organizmu, których owocem są liczne publikacje. Aktywnie uczestniczył także w pracach lubelskiego Towarzystwa Filozoficznego i Psychologicznego. Wygłaszał na jego posiedzeniach referaty nawiązujące do koncepcji metodologicznych przedstawionych jeszcze w okresie przedwojennym, m.in. w pracy pt. „Powstanie i rozwój faktu naukowego”.

W roku 1948 Ludwik Fleck został powołany na świadka w Procesie Norymberskim. Wystąpił w sprawie przeciw lekarzom współpracującym z koncernem IG-Farben i przeciw samemu koncernowi. Oskarżenie dotyczyło prowadzonych w niemieckich obozach koncentracyjnych doświadczeń na ludziach. Jako wieloletni więzień obozów w Oświęcimiu i Buchenwaldzie Ludwik Fleck mógł złożyć w tej sprawie wyczerpujące zeznania. Proces Norymberski przyniósł Fleckowi także doświadczenie natury osobistej. Został sam oskarżony przez Alfreda Balaszowskiego, jed-

³⁸ K. Barbarski, *Sabotaż w ampulce*, „Przekrój” 1947, nr 99.

nego ze swoich współpracowników, należących do zespołu prowadzącego badania nad tyfusem w Buchenwaldzie, iż wiedział o świadomym zakażaniu więźniów przez Niemców, dokonywanym w tym obozie i korzystał z materiału doświadczalnego przez nich dostarczonego. Fleck odrzucił owe oskarżenia³⁹, nie dał im wiary również Trybunał Norymberski. Wiarygodność zarzutów Balaszowskiego podważa jego bardzo słaba znajomość języka niemieckiego. Fleck opisywał działalność tego zespołu badawczego, wskazując na prowadzenie akcji sabotażowej wobec pracowników IG-Farben i innych niemieckich instytucji zainteresowanych wynikami tych badań.

W latach 1945–1951 Ludwik Fleck był związany z lubelskim ośrodkiem uniwersyteckim. W roku 1950 powierzono mu Katedrę Mikrobiologii w Akademii Medycznej w Lublinie, którą kierował przez dwa lata. W tymże roku został profesorem zwyczajnym w zakresie mikrobiologii. Nadal dużo publikował, głównie prace dotyczące odporności. Opisał wówczas zjawisko leukergii. Sytuacja polityczna nie sprzyjała wówczas publikacjom prac humanistycznych Flecka, należących do nurtu ideowego aktywnie zwalczanego przez ówczesne władze. Fleck mógł przy tym obserwować naciski polityczne wywierane na polskich humanistów, m.in. na profesora Kazimierza Ajdukiewicza, w którego przedwojennych koncepcjach konwencjonalizm znajdował poczesne miejsce. W nowych pracach Ajdukiewicza łagodził wiele dawnych stwierdzeń, powstałych w okresie przedwojennym. Wielu uczonych ulegało podobnym naciskom lub zaprzestało drukowania swoich prac. Podobnie uczynił Ludwik Fleck, pozostawiając swoje prace historyczno-filozoficzne w rękopisach.

W roku 1952, ponownie dzięki pomocy profesora Franciszka Gröera, Fleck przeniósł się do Warszawy, gdzie podjął pod kierunkiem tego profesora pracę w Instytucie Matki i Dziecka. Objął tu stanowisko kierownika Zakładu Mikrobiologii i Immunologii. Wspomnienia jego współpracowników rysują jego portret jako troskliwego i zaangażowanego w pracę badawczą kierownika. Zespół składał się z 20 asystentów naukowych i 7 asystentów technicznych. Zainteresowania Flecka w tym okresie ogniskowały się głównie na zagadnieniach dotyczących nieswoistych mechanizmów obronnych (komórkowe mechanizmy obronne i ich dynamika) i doprowadziły go do odkrycia istoty zjawiska leukergii,

³⁹ *Byli więźni Oświęcimia ekspertem w procesie IG Farben*, „Wolni Ludzie” 1948, 13.3; T. Kielanowski, *W sprawie artykulu profesora dra L. Flecka o doświadczeniach na ludztach*, „Polski Tygodnik Lekarski”, 1948, t. 3, nr 43, s. 1292–1293.

jednego z podstawowych mechanizmów obronności nieswoistej. Odkrycia tego zjawiska dokonał jeszcze w okresie lubelskim, uznanie z jakim się ono spotkało spowodowało powierzenie mu dużej grupy badawczej dla kontynuacji badań w tym kierunku już w Warszawie. Zajmował się w tym okresie także badaniem wpływu stresu na organizm. Badał losy antygenów w ustroju, wprowadzając metodę hamowania biernej hemaglutynacji do wykrywania antygenów w moczu. Prowadził także badania nad błonnicą, które doprowadziły go do opracowania udoskonalonej szczepionki „Anabac”.

W 1954 roku Ludwik Fleck został powołany na członka-korespondenta Polskiej Akademii Nauk. W roku 1955 został członkiem rzeczywistym PAN i jednocześnie członkiem jej prezydium. Położył duże zasługi w zakresie organizacji Wydziału VI PAN.

Badania Flecka nad leukergią, prowadzone w latach 1945–1956, opierały się na podstawach teoretycznych, odmiennych od dominujących w ówczesnej mikrobiologii i wytyczonych przez mikrobiologię amerykańską o orientacji redukcjonistycznej. Fleck opierał się bowiem na teorii ogólnej reakcji organizmu na chorobę. Pomimo wspomnianej kontrowersji, Fleck wiele publikował, także w renomowanych czasopismach zagranicznych, jak *Annales de l'Institut Pasteur*, *The Lancet*, *Journal of American Medical Association*, *Archives of Pathology*, *Schweizer Medizinische Wochenschrift*, *Acta Haematologica*. Wygłaszał referaty we Francji, Danii, USA, ZSRR i Brazylii. Uczestniczył w krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych. Promował 50 doktoratów i kilka habilitacji. W 1951 r. otrzymał Nagrodę Państwową II stopnia, zaś w 1955 r. Krzyż Oficerski Orderu Budowniczego Polski Ludowej.

W 1956 r. Ludwik Fleck zachorował na limfosarcomę. Jako lekarz zdawał sobie dobrze sprawę z zagrożenia życia, jakie niesła ta choroba. Zdecydował się w 1957 r. na wyjazd z kraju i wspólne zamieszkanie z przebywającym w Izraelu synem. Przeżył z nim i z żoną w Nes-Ziona jeszcze 4 lata. Dopóki stan zdrowia mu pozwalał, kontynuował pracę naukową. Objął kierownictwo Oddziału Patologii Eksperymentalnej w Izraelskim Instytucie Badań Biologicznych im. Weizmanna w Nes-Ziona. Pracował nadal nad leukergią. W 1959 r. zaproponowano mu wykłady z zakresu mikrobiologii (visiting profesor) oraz prowadzenie seminarium z zakresu teorii wiedzy na Wydziale Lekarskim i Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Fleck nie przyjął jednak tych propozycji. Na przeszkodzie stanął przede wszystkim szybko pogarszający się stan jego zdrowia. Były jednak i przy-

czynny natury ogólnej. Fleck nie znał hebrajskiego, nie posługiwał się również językiem angielskim w stopniu umożliwiającym prowadzenie w nim wykładów akademickich. Prowadzenie w Izraelu dydaktyki w języku niemieckim, którym swobodnie operował, nie wchodziło w grę. Fleck zaczął przeto uczyć się angielskiego. Przetłumaczył na angielski II tom przygotowywany jako kontynuacja książki z 1935 r., który zatytułował „Science and Human Welfare”, w którym rozwinął swą teorię stylów myślowych. Nie znalazł jednak dla tej pracy wydawcy, co sprawiło, że rękopis (prawdopodobnie) zaginął. Nie udało się także Fleckowi opublikować swoich prac humanistycznych w czasopismach anglojęzycznych, takich jak *Science*, *American Scientist*, *The British Journal for the Philosophy of Science*, *New Scientist*. Wszystkie zaoferowane redakcjom prace zostały odrzucone. Najprawdopodobniejszą przyczyną tego faktu było nawiązywanie przez Ludwika Flecka do orientacji konwencjonalistycznej, podczas gdy w latach 50-tych dominowała w metodologii nauki w sposób wyraźny obiektywistyczna orientacja logicznego empiryzmu. Także mikrobiologiczne koncepcje Flecka traciły stopniowo uznanie. W latach 60-tych znajdowały nielicznych zwolenników jedynie w Izraelu i Związku Radzieckim.

Ludwik Fleck zmarł w wieku 64 lat, 5 czerwca 1961 roku, nie doczekawszy się światowej recepcji swych poglądów. Zmarł na zawał serca.

Tymczasem jego koncepcje humanistyczne zaczęły stopniowo zyskiwać sobie uznanie w gronie młodych badaczy, związanych ze szkołą metodologiczną Karla Poppera i dostrzegających coraz wyraźniej ograniczenia obowiązującej w niej teorii. Sam Popper w swoich pracach⁴⁰ poddał systematycznej krytyce dominujący neopozytywistyczny dogmat empiryzmu logicznego. Jego prace zyskały mu światową sławę i przyczyniły się do powstania całej generacji uczonych o orientacji popperowskiej. Wśród intelektualnych uczniów Karla Poppera byli jednak i tacy, którzy pragnęli pójść dalej poza intuicje mistrza. Tendencje te przejawiały się w różnych kierunkach. Jedną z nich była dokonana przez Thomasa Samuela Kuhna⁴¹ próba wyjścia poza popperyzm w stronę koncepcji, prezentowanych wcześniej przez nurt historyczno-genetyczny, nawiązujący do konwencjonalizmu i relatywizmu w ujmo-

⁴⁰ K. R. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, Warszawa 1977; tenże: *Nędzka historii*, Warszawa 1989.

⁴¹ T. S. Kuhn, *Przezwrot kopernikański. Astronomia planetarna w dziejach myśli*, Warszawa 1966; tenże, *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 1968; tenże, *Dwa bieguny. Tradycja i nowatorstwo w badaniach naukowych*, Warszawa 1985. Prace opatrzone komentarzami S. Amsterdamskiego.

waniu modelu nauki⁴². Reprezentatywne dla owej generacji prace stworzyli Alexandre Koyre⁴³, Imre Lakatos⁴⁴, Michael Polanyi⁴⁵, Robert Merton⁴⁶, Stephen E. Toulmin⁴⁷, A. O. Lovejoy⁴⁸, Paul K. Feyerabend⁴⁹. Wszyscy wymienieni badacze zajmowali się analizą nauki odcinając się od empiryzmu logicznego. Tworzyli w języku angielskim i byli przeważnie związani z ośrodkami uniwersyteckimi w Stanach Zjednoczonych. Współcześnie, także w obszarze kulturowym języka niemieckiego, zbliżone poglądy reprezentowali filozofowie nauki i kultury związani ze szkołą hermeneutyczną, Martin Heidegger⁵⁰ i Hans Georg Gadamer⁵¹ oraz, po roku 1968, różne nurty Kulturgeschichte der Wissenschaft, np. szkoła bielfeldzka. Thomas Samuel Kuhn powiązał owe antypozytywistyczne inspiracje dla stworzenia systemu, który zyskał popularność nie tylko w gronie metodologów i historyków nauki. „Struktura rewolucji naukowych” T. S. Kuhna z 1962 r.⁵² stała się intelektualnym manifestem zarówno pokolenia krytykującego neopozytywistyczny logiczny empiryzm, jak i wychodzącego poza koncepcje popperowskie. We wstępie do owej pracy (wyraźniej we wstępie do jej drugiego wydania) Kuhn wymienia źródła intelektualnych inspiracji, z których czerpał przy opracowywaniu swej koncepcji paradygmatycznego rozwoju wiedzy. Wymienił wśród badaczy, do których nawiązywał, także Ludwika Flecka i jego pracę z 1935 roku. Przedstawił ją jako dzieło zupełnie nie znane, aczkolwiek w pełni zasługujące na uwagę⁵³.

Kuhn wspominając dzieło Flecka z 1935 roku nie wyartykułował jednak *expressis verbis*, że zaczerpnął z koncepcji flecko-

⁴² A. Motycka, *Główny problem epistemologiczny filozofii nauki*, Wrocław 1990.

⁴³ A. Koyré, *From the Closed World to the Infinite Universe*, Baltimore 1957.

⁴⁴ I. Lakatos, *Falsification and Methodology of Scientific Research Programmes*, [w:] *Criticism and the Growth of Knowledge*, (ed.) I. Lakatos, A. Musgrave, Cambridge 1970.

⁴⁵ M. Polanyi, *Personal Knowledge*, Chicago 1958; tenże, *Knowing and Being*, London 1969.

⁴⁶ R. K. Merton, *Teoria socjologiczna a struktura społeczna*, Warszawa 1982; por. P. Sztompka, Robert K. Merton, London 1969.

⁴⁷ S. Toulmin, *Philosophy of Science*, London 1953; tenże: *Einführung in die Philosophie der Wissenschaft*, Göttingen 1969.

⁴⁸ O A. O. Lovejoy'u zob. *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny...*, s. 144, 157, 590.

⁴⁹ A. Siemianowski, *Metodologia nauk*, [w:] *Filozofia a nauka...*, s. 363.

⁵⁰ Z. Krasnodębski, *Egzystencja i rozumienie. O hermeneutycznym pojęciu rozumienia*, [w:] *Rozumienie ludzkiego zachowania. Rozważania o filozoficznych podstawach nauk humanistycznych i społecznych*, Warszawa 1986, s. 183–196.

⁵¹ *Ibidem*, s. 196–210.

⁵² Th. S. Kuhn, *The Structure of Scientific Revolutions*, Chicago 1962.

wskiej tak wiele. Mam na myśli teorię paradygmatycznego rozwoju nauki, kolektywnego charakteru przekonań społeczności naukowej – stylu myślowego i in. Wystąpiło tu zjawisko niezwykle głębokiej recepcji poglądów jednego autora w pracy innego badacza, który jednakowoż w swoich analizach posłużył się materiałem z zupełnie innej dziedziny nauki.

Uczciwość Thomasa Samuela Kuhna jako samodzielnego metodologa została w sposób faktyczny potwierdzona przez znaczące wsparcie, jakiego udzielił dla angielskiego tłumaczenia fundamentalnej pracy Flecka z 1935 roku i nadania jej światowego rozgłosu. Sam Kuhn jest współcześnie najczęściej cytowanym w świecie metodologiem nauki, chociaż – podobnie jak wcześniej Karla Poppera – i jego poglądy naukowe budziły i budzą liczne kontrowersje i próby ich modyfikacji. Jego stanowisko wśród metodologów jest jednak takie, iż wydanej w małym nakładzie pracy Flecka utworzył drogę recepcji w społeczności naukowej. Recepcja ta dokonała się jednak dopiero w końcu lat 70-tych i w obszarze języka angielskiego rozszerza się do dziś, do czego jeszcze wrócimy.

W latach 60-tych w metodologii historii niemieckiego obszaru kulturowego orientację historyczno-genetyczną reprezentował z wybitniejszych badaczy m.in. Hans Georg Gadamer. Jego głębokie prace nie spotykały się jednak ówczesnie z szerszym odzewem, na który musiały jeszcze poczekać⁵⁴. Do głoszonych przez niego poglądów zbliżał się inny niemiecki badacz, W. Baldamus, który w połowie lat 60-tych zainteresował się Ludwikiem Fleckiem i stworzoną przezeń koncepcją ujmującą rozwój nauki w sposób dynamiczny. Baldamus omówił szerzej poglądy Flecka w jednym z referatów na organizowanej w Niemczech naukowej konferencji. Poglądy Flecka nie doczekały się jednak wówczas szerszej recepcji, ponieważ referat ów został wydrukowany dopiero w sześć lat później. Zainteresowania W. Baldamusa Ludwikiem Fleckiem miały charakter trwałe. W roku 1976 poświęca koncepcji Flecka dużo miejsca w swojej monografii zatytułowanej „The Structure of Sociological Inference”⁵⁵, natomiast w roku następnym drukuje osobny poświęcony Fleckowi artykuł⁵⁶. W roku 1976 pisze o Flecku T. J.

⁵³ Th. S. Kuhn, Przedmowa do angielskiego wydania pracy Flecka z 1979 r.

⁵⁴ K. Rosner, *Hans-Georg Gadamer, [w:] Hermeneutyka jako krytyka kultury*, Warszawa 1991, s. 109–194.

⁵⁵ W. Baldamus, *The Structure of Sociological Inference*, London 1976.

⁵⁶ W. Baldamus, *Ludwik Fleck and the Development of the Sociology of Science*, [w:] P. R. Gleichmann, J. Goudsblum, H. Korte (ed.), *Human Figurations. Essays for Norbert Elias*, Amsterdam 1977.

Trenn⁵⁷, w 1966 – Robert Merton⁵⁸, a także Lothar Schäfer⁵⁹. W roku 1978 ukazują się kolejne prace o myśli Flecka pióra Thomasa Schnelle i W. Baldamusa⁶⁰ i D. Witticha⁶¹. W 1979 kolejne prace wydają W. Baldamus⁶², T. Trenn i R. Merton⁶³. Zaczyna się także polska recepcja dorobku Flecka, o której szerzej w innym miejscu. Początek lat 80-tych przynosi dalsze publikacje na temat dorobku Flecka – m.in. T. Schnelle i L. Schäfera⁶⁴, S. Toulmina⁶⁵ i osobno T. Schelle⁶⁶. W 1981 r. została także zorganizowana międzynarodowa konferencja na temat myśli Flecka w zakresie metodologii historii nauki⁶⁷.

Monografia Thomasa Schnelle ze względu na swój niezwykle wnikliwy charakter zasługuje na szersze przedstawienie. Schnelle zatytułował ją „Ludwik Fleck – Leben und Denken: zur Entstehung un Entwicklung des soziologischen Denkstils in der Wissenschaftsphilosophie”. Umiejętnie łączy w niej elementy biograficzne z pogłębioną analizą twórczości Flecka. Dokonuje ją w oparciu o zaproponowane przez samego Flecka metody analizy

⁵⁷ T. Trenn, *The Non-Rational Dimension of Natural Science*, „Deutsche Vierteljahresschrift für Literaturwissenschaft und Geistesgeschichte”, 1976, t. 50, z. 1–2, s. 1–13.

⁵⁸ R. K. Merton, *The Sociology of Science in Europe*, London 1977 (wspólnie z J. Gastonem, (red.).

⁵⁹ L. Schäfer, *Theorien-Dynamische Nachlieferungen. Anmerkungen zu Kuhn-Sneed-Stegmüller*, „Zeitschrift für philosophie Forschung”, 1977, t. 31, z. 1, s. 19–42.

⁶⁰ T. Schnelle, W. Baldamus, *Mystic Modern Science? Sociological Reflections on the Strange Survival of the Occult within the Rational Mechanistic World View*, „Zeitschrift für Soziologie”, 1978, t. 7, z. 3, s. 251–266.

⁶¹ D. Wittich, *Eine aufschlussreiche Quelle für das Verständnis der gesellschaftlichen Rolle des Denkens von Thomas S. Kuhn*, „Deutsche Zeitschrift für Philosophie”, 1978, nr 26, s. 105–113.

⁶² W. Baldamus, *Das exoterische Paradox der Wissenschaftsforschung. Ein Beitrag zur Wissenschaftstheorie Ludwik Flecks*, „Zeitschrift für Wissenschaftstheorie”, 1979, t. 10, z. 2, s. 213–233.

⁶³ T. Trenn, R. K. Merton, *Descriptive Analysts [w:] L. Fleck, Genesis and Development of a Scientific Fact*, Chicago-London 1979, s. 154–165.

⁶⁴ T. Schäfer, T. Schnelle, *Ludwik Fleck Begründung der soziologischen Betrachtungsweise in der Wissenschaftstheorie*, [w:] Ludwik Fleck, *Entstehung und Entwicklung einer wissenschaftlichen Tatsache*, Frankfurt 1980, s. VII–XLIV; por. też. L. Schäfer, *Über den wissenschaftlichen Status medizinischer Forschung. Fallstudie und Rekonstruktion nach L. Fleck*, [w:] J. Engelhardt, W. Spicker (ed.) „Philosophie und Medicine”, Vol. VIII: *Technology, Science and the Art of Medicine*, Dordrecht 1982.

⁶⁵ S. E. Toulmin, *Ludwik Fleck and the Historical Interpretation of Science*. Referat na kolokwium poświęconym Fleckowi w Hamburgu (1981).

⁶⁶ T. Schnelle, *Ludwik Fleck – Leben und Denken: zur Entstehung und Entwicklung des soziologischen Denkstils in der Wissenschaftsphilosophie*, Hamburg 1982.

⁶⁷ Międzynarodowa konferencja poświęcona dorobkowi Ludwika Flecka w zakresie filozofii i metodologii nauki odbyła się w dniach 13–16 września 1981 roku w Hamburgu.

– poszukując genezy poglądów Flecka odwołuje się do stylu myślowego panującego we Lwowskiej społeczności naukowej okresu międzywojennego. Bada kulturowe uwarunkowania metodologicznych poglądów Flecka. Praca Thomasa Schnellego ma niezwykle cenny charakter dla polskiego historyka medycyny. Autor przeprowadza w niej bowiem w sposób mistrzowski analizę filozoficznych uwarunkowań kształtowania się poglądów naukowych.

W pierwszej części pracy Schnelle przedstawił biografię Ludwika Flecka (s. 39–68) na podstawie źródeł zebranych w polskich bibliotekach (m.in. GBL – Teki Konopki) i archiwach, a także na podstawie korespondencji z osobami, które zachowały jeszcze Flecka w swej pamięci. Rezultat osiągnięty przez Schnellego przewyższa inne opracowania tego tematu, dostępne w języku polskim, m.in. biogram Z. Cackowskiego⁶⁸ zamieszczony we wstępie do polskiego wydania pracy Flecka z 1935 roku. W części wstępnej omawia także Schnelle w podstawowym zarysie koncepcję metodologiczną Ludwika Flecka dotyczącą teorii wiedzy (s. 9–38). Zastanawia się także nad problemem jej źródeł (s. 69–82). Stawia sobie pytanie badawcze o ewentualne związki filozoficznych poglądów Ludwika Flecka ze współczesnymi mu poglądami wybitnych profesorów lwowskich okresu międzywojennego. Kolejno omawia poglądy Kazimierza Twardowskiego (1866–1938) w zakresie psychologii opisowej (s. 83–138), radykalny konwencjonalizm Kazimierza Ajdukiewicza (1890–1963) (s. 139–169) i teorię wielości prawd Leona Chwistka (1884–1944) (s. 170–224). Schnelle wnikliwie analizuje twórczość każdego z filozofów, nawiązując bezpośrednio do źródeł i nie poprzestając wyłącznie na podręcznikowych omówieniach. Obszerne omówienia materiału źródłowego w języku polskim, dokumentującego twórczość wspomnianych filozofów, mają duże znaczenie dla uprzyśtępnienia czytelnikowi niemieckojęzycznemu wiedzy o atmosferze intelektualnej przedwojennego Lwowa i jej wpływie na kształtowanie się teoretycznych koncepcji w zakresie historii i filozofii medycyny. Kolejny rozdział omawianej pracy Thomasa Schnellego traktuje o pokrewieństwie ideowym metodologicznych poglądów Flecka z twierdzeniami przedstawionych powyżej filozofów (s. 225–296) i zakorzenia twórczość lwowskiego mikrobiologa w nurcie ideowym lwowskiego ośrodka intelektualnego. Ostatnią część pracy stanowi analityczne omówienie koncepcji stylów myślowych i kolektywów myślowych, sformułowanej przez Flecka, jako socjologicznej i filozoficznej teorii wiedzy i prawdy naukowej (s. 297–303).

⁶⁸ L. Fleck, *Powstanie i rozwój faktu naukowego... Przedmowa*.

Thomas Schnelle przedstawił także niemieckiemu czytelnikowi wypisy z polskiej literatury filozoficznej i socjologicznej oraz obszerną bibliografię przedmiotu. Praca ta powstała jako dysertacja doktorska w ramach seminarium filozoficznego profesora Lothara Schäfera na uniwersytecie w Hamburgu.

Dekadę lat 80-tych można nazwać „dekadą Ludwika Flecka” w metodologii historii nauki. Szeroka recepcja dorobku Thomasa Samuela Kuhna oraz pojawienie się pod adresem jego koncepcji szeregu uwag krytycznych, nie podważających jednak istoty jego koncepcji, lecz odnoszących się do szczegółów, sprawiła, że wielu badaczy zaczęło zwracać się bezpośrednio do dorobku Ludwika Flecka w poszukiwaniu inspiracji. Wprawdzie praca Flecka z 1935 roku nie dawała gotowych odpowiedzi, niemniej jednak zawierała pokaźną liczbę niezwykle interesujących pytań badawczych inspirujących badania źródłowe. Także dynamiczna koncepcja wiedzy, faktu naukowego, społeczności naukowej, zdawały się pociągać badaczy. Nie bez znaczenia w tej recepcji pozostawał także udany rezultat przeprowadzanych przez samego Flecka analiz z zakresu historii medycyny, który skłaniał innych historyków nauki do podążania wytyczoną przez niego drogą.

Można także wskazać na inne przyczyny pozytywnej recepcji poglądów Flecka w zachodniej historiografii i metodologii nauki. W latach 70-tych XX w. nastąpił bowiem kryzys empiryzmu logicznego jako teorii rozwoju nauki o charakterze normatywnym. Odchodziło powoli z życia naukowego pokolenie badaczy, przyzwyczajonych do badania nauki jako wypreparowanego ekstraktu, wyizolowanego z całego jej kontekstu kulturowego i społecznego. Następowало także znaczące przewartościowanie zasobu twierdzeń naukowych, podobnie jak to miało miejsce w połowie XIX wieku, np. w omawianych już wyżej naukach medycznych. Konieczność eliminacji wielu twierdzeń, które traciły swoje racjonalne uzasadnienie, poszukiwanie inspiracji dla twierdzeń nowo tworzonych, uzmysłowiły metodologom nauki sztuczność śzywnych konstrukcji wypreparowanych z ogólnego kontekstu epoki. Podobnie jak sto lat wcześniej, przełom w metodologii nauki i historiografii nauki został więc sprowokowany przez sytuację w samej nauce. Obserwując bieżące życie naukowe i jego niespodziewane przełomy, nie dające się logicznie i w sposób zdeterminowany wyprowadzić z sytuacji wcześniejszej, metodologia historii nauki zbliżyć się zaczęła raczej ku wizji nauki bliskiej pojęciu ewolucyjnej „gry możliwości” niż ku poszukiwaniu linii rozwojowych. Wraz z tą zmianą optyki pojawiło się zainteresowanie czynnikami warunkującymi wybór jednej z pojawiają-

cych się w owej grze możliwości. Problem wyboru teorii w społeczności naukowej uznany został za ważne zagadnienie badawcze. Wprowadzenie metod statystycznych, komputerowej analizy danych, filozoficzna recepcja fizyki kwantowej, doprowadziły do wzrostu zainteresowania badaniem historii nauki ujmowanej jako system przekonań danej społeczności i jej przedstawicieli o charakterze subiektywnym. Nastąpił renesans zainteresowania konwencjonalizmem w historii nauki⁶⁹.

W historiografii lat 70-tych popularyzują się dwa duże kierunki metodologiczne – narratywizm i konstruktywizm⁷⁰. Narratywizm, reprezentowany m.in. przez grono badaczy skupionych wokół czasopisma „Clio”, kładł główny nacisk na odtworzenie narracji badanych dzieł. Zajmował się samą materią opisu, traktując dzieła naukowe w sposób zbliżony do dzieł o charakterze literackim. Podkreślał subiektywny charakter wiedzy naukowej, na wzór twórczości artystycznej. Konstruktywizm natomiast zmierzał do tworzenia kompleksów zdarzeń, łączenia poszczególnych faktów w ogólniejsze struktury, zakorzenione w ogólnym społeczno-kulturowym kontekście. Szeroko spopularyzowały się poglądy działającej już od okresu międzywojennego Szkoły Annales⁷¹, programowo odchodzącej od badania poszczególnych faktów na rzecz ukazywania ciągów zdarzeń w szerokim kontekście i w dłuższej perspektywie czasowej. Odradza się zainteresowanie twórczością metodologiczną Pierre Duhema⁷². Historycy z zainteresowaniem zwracają się ku przedwojennym edycjom takich czasopism, jak „Isis”, „Osiris”, „Sudhoffs Archiv für Geschichte der Medizin und Naturwissenschaften”, związanych z orientacją kulturową i socjologizującą.

Dla recepcji poglądów Flecka duże znaczenie miało także upowszechnienie koncepcji epistemologicznych Jeana Piageta⁷³, na którego powoływał się w swoich pracach m.in. T. S. Kuhn. Dzieła samego Flecka zdawały się antycypować piagetowskie ujęcie poznania.

⁶⁹ A. Siemianowski, *Metodologia konwencjonalistyczna a praktyka badawcza* (Pierre Duhem, Henri Poincaré, Kazimierz Ajdukiewicz), „Zagadnienia Naukoznawstwa”, 1988, t. 21, z. 4, s. 23–32.

⁷⁰ Por. przygotowana do druku praca J. Topolskiego na ten temat.

⁷¹ C. Bobińska, *Czas i przestrzeń Ferdynanda Braudela*, „Historyka”, 1987, t. 17, s. 31–40; B. Geremek, *Historyk długiego trwania* (Ferdinand Braudel), „Więź” 1986, R. 29, nr 11/12, s. 73–82; A. F. Grabski, *Historia wielkiego formatu* (Ferdinand Braudel), „Kwartalnik Historyczny”, 1986, R. 93, nr 2, s. 399–407.

⁷² M. H. Małowicz, *Pierre Duhem: człowiek, który nie chciał być historykiem nauki*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1991, R. 36, nr 3, s. 95–119.

⁷³ J. Piaget, *Les Notions du mouvement et de la vitesse chez l'enfant*, Paris 1946 (w pracy Kuhna *Struktura rewolucji naukowych...*, s. 10).

W latach 80-tych wyłoniło się grono autorów, zainteresowanych Fleckiem. Należeli doń m.in. Nelly Tsouyopoulos⁷⁴, R. S. Cohen⁷⁵, J. Arrizabalaga⁷⁶, David Stump⁷⁷, Josef Neumann⁷⁸, Jan Goliński⁷⁹, Gad Freudenthal⁸⁰. Wśród nich była także Ilana Löwy⁸¹, najszerzej obok wspomnianego wcześniej T. Schnelle, omawiająca dorobek lwowskiego mikrobiologa. Jest ona autorką wielu prac na ten temat. Najważniejsza z nich poświęcona jest omówieniu dorobku całej polskiej szkoły filozofii medycyny⁸², w której myśl Ludwika Flecka zajmuje poczesne miejsce.

Wbrew tytułowemu zapowiedziom, I. Löwy nie omawia polskiej szkoły filozofii medycyny w sposób całościowy, lecz koncentruje się jedynie na pracach jej wybranych przedstawicieli, takich jak Tytus Chałubiński, Edmund Biernacki, Władysław Biegański, Zygmunt Kramsztyk, Adam Wrzosek i Władysław Trzebiński. Zamieszcza wybrane fragmenty ich prac i przedstawia literaturę przedmiotu, dotyczącą ich naukowego dorobku. Na tym tle analiza poglądów Ludwika Flecka wypada okazale, Ilana Löwy poświęca mu bowiem prawie 60 stron liczącej ogółem 285 stron pracy. Autorka poświęca mu rozdział VII, zatytułowany „Ludwik Fleck, From Philosophy of Medicine to a Constructivist and Re-

⁷⁴ N. Tsouyopoulos, *Auf der Suche nach einer adäquaten Methode für die Geschichte und Theorie der Medizin. Auseinandersetzung mit Ludwik Flecks „Entstehung und Entwicklung einer wissenschaftlichen Tatsache“*, „Medizinisch-historischer Journal“, 1982, t. 17, s. 20–36.

⁷⁵ R. S. Cohen, T. Schnelle (ed.), *Cognition and Fact: Materials on Ludwik Fleck*, Dordrecht 1986, R. Reidel Publishing Company.

⁷⁶ J. Arrizabalaga, *La teoría de la ciencia de Ludwik Fleck (1896–1961) y la historia de la enfermedad. Dinamits*, „Acta Hispanica ad Medicinam Scientificamque Historiam Illustrandam“, 1987–1988, t. 7–8, s. 473–481.

⁷⁷ D. Stump, *The role of skill in experimentation: Reading Ludwik Fleck's study of the Wassermann reaction as an example of Jan Hacking's experimental realism*, „Proceedings of the Biennial Meeting of the Philosophy of Science Association“, 1988, t. 1, s. 302–308.

⁷⁸ J. Neumann, *Der historisch-soziale Ansatz medizinischer Wissenschaftstheorie von Ludwik Fleck (1896–1961)*, „Sudhoffs Archiv“, 1988, t. 73, s. 12–25.

⁷⁹ J. Goliński, *The Theory of Practice and Practice of Theory: Sociological Approaches in the History of Science „Izis“*, 1990, t. 81, nr 308, ss. 492–505.

⁸⁰ G. Freudenthal, I. Löwy, *Ludwik Fleck's roles in society: A case study using Joseph Ben David's paradigm for a sociology of knowledge*, „Social Studies of Science“, 1988, t. 18, s. 625–651.

⁸¹ I. Löwy, *Ludwik Fleck on the social construction of medical knowledge. Sociology of health and illness*, „A Journal of Medical Sociology“, 1988, t. 10, nr 2, s. 133–135; I. Löwy, *Quantification in science and cognition circa 1937: A newly discovered text of Ludwik Fleck*, „Science in Context“, 1988, t. 2, s. 345–355. Praca zawiera komentarz autorki do artykułu Flecka pt. *Some specific features of the serological way of thinking: A methodological study*, drukowanego na stronach 343–344 „Science in Context“.

⁸² I. Löwy, *The Polish School of Philosophy of Medicine. From Tytus Chalubiński (1820–1889) to Ludwik Fleck (1896–1961)*, Dordrecht 1990, Kluwer Acad. Publ.

lativist Epistemology" (s. 215–228). Rozdział VIIa, zgodnie z konwencją przyjętą w niniejszej pracy, zawiera teksty Ludwika Flecka z lat 1927, 1929, 1939⁸³ oraz teksty polemiki toczonej przez Flecka z Tadeuszem Bilikiewiczem w 1939 roku⁸⁴.

Podobnie jak Thomas Schnelle w omawianej już wcześniej pracy, Ilana Löwy poszukuje genezy poglądów epistemologicznych Ludwika Flecka. O ile jednak Schnelle odnosił swoje analizy przede wszystkim do profesjonalnych lwowskich filozofów, koncentrując się na badaniach stylu myślowego charakteryzującego lwowskie środowisko akademickie okresu międzywojennego, o tyle Ilana Löwy zakorzenia dorobek intelektualny Ludwika Flecka w tradycji polskiej myśli filozoficzno-lekarskiej. Uważa Flecka za epigona polskiej szkoły filozofii medycyny⁸⁵. Pomimo że nigdy do niej formalnie nie należał, autorka sądzi, że to ona właśnie stanowiła dla Flecka zasadniczy punkt odniesienia. Miały tu miejsce czynniki wspólnoty intelektualnej badaczy, należących do jednej generacji, a także wspólnota doświadczeń, związanych z profesjonalnym wykształceniem lekarskim. Ilana Löwy podkreśla, że poglądy epistemologiczne Flecka zrodziły się w wyniku uogólnienia jego doświadczeń profesjonalnych jako lekarza, mikrobiologa, nie zaś przez przyjęcie pewnego filozoficznego punktu widzenia faktów. Ten punkt widzenia zbliżył narrację Flecka do rzeczywistej materii faktów, umożliwił śledzenie ich zmienności i uwarunkowań. W pracach Ludwika Flecka z zakresu historii medycyny empirycystyczny, redukcjonistyczny punkt widzenia neopozytywistycznej metodologii, nie znajduje odzwierciedlenia. Dzięki temu może on stawiać w sposób otwarty wiele pytań i na niektóre z nich uzyskiwać zadowalające odpowiedzi, wykraczając poza ograniczenia redukcjonizmu⁸⁶. Ilana Löwy podkreśla zbieżność doświadczenia lekarskiego i przeświadczeń Flecka o charakterze filozoficznym. Odrzuciwszy pogląd o pojedynczym czynniku etiologicznym w genezie chorób, Ludwik Fleck przyjął tezę o konieczności wieloczynnikowej analizy etiologicznej, podkreślającej nie tylko czynnik chorobotwórczy (np. mikroorganizm), lecz także istnienie odporności organizmu. Ten sam punkt widzenia przyjął w swych pracach humanistycznych, śledząc upowszechnianie się pewnych poglądów w kontekście reakcji na nie środowiska go-

⁸³ I. Löwy, *op.cit.*, s. 229–256. Są to artykuły: *Some Specific Features of the Medical Way of Thinking* z 1927 r., *On the Crisis of Reality* z roku 1929 i *Science and Social Context*, z roku 1939.

⁸⁴ I. Löwy, *op.cit.*, 257–276.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 216.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 216.

towego je przyjąć lub odrzucić ze względów, które poddają się badaniu historyka nauki i świadomości. Zdaniem Ilany Löwy, możemy odnaleźć analogię w lekarskim i humanistycznym dorobku intelektualnym Flecka także w innych twierdzeniach. Fleck jako lekarz sądził, że możemy badać choroby jako zjawiska obiektywne przykładając do nich rozmaite teorie, możemy je opisywać z rozmaitego punktu widzenia, w zależności od uznawanych za realne i racjonalne przesłanek. Możemy opisywać chorobę odwołując się np. do jej etiologii humoralnej, psychogennej, chemicznej, bakteryjnej itd., co pokazuje w sposób dobitny historia medycyny. Te same objawy w ciągu wieków mogły rodzić u lekarzy zupełnie inne skojarzenia teoretyczne, racjonalnie zakorzenione w świadomości epoki. Historia medycyny – zdaniem Ilany Löwy – zaprowadziła Ludwika Flecka w stronę filozofii konwencjonalistycznej⁸⁷. Jako badacz wychodził w swych analizach od opisu faktów, później poszukiwał koncepcji metodologicznej, zdolnej mu dostarczyć adekwatne narzędzie opisu. Ta właśnie cecha nadaje rozważaniom metodologicznym Flecka charakter antyspekulacyjny i dobrze je zakorzenia w rzeczywistej materii źródeł.

Ilana Löwy wskazuje także na genetyczne uwarunkowanie stworzonej przez Ludwika Flecka koncepcji faktu naukowego, koncepcji o charakterze dynamicznym, sprzecznym z poglądem obiektywistycznym empiryzmu logicznego⁸⁸. Zdaniem Flecka „choroby” istnieją jedynie jako fakty psychiczne stworzone w świadomości lekarzy danej epoki. Grupują oni objawy patologiczne w określone kompleksy, podporządkowane uznawanej za racjonalną w danej społeczności teorii. Wraz ze zmianą tej teorii ulega zmianie także i interpretacja obserwacji. Co innego staje się faktem naukowym w społeczności, której poglądy i teorie uległy zmianie. Te same objawy patologiczne zostają w niej ugrupowane inaczej, tworząc często „choroby” o innym zestawie cech i różniące się co do swego zasadniczego obrazu. Przed pojawieniem się nowoczesnej bakteriologii rozpoznania lekarskie wyglądały przecież zupełnie inaczej, podobnie epidemiologia doby dominacji patologii humoralnej nie spełnia dzisiejszych kryteriów racjonalności naukowej. W swoim czasie jednak tworzyła rzeczywistość naukową złożoną z faktów naukowych, powszechnie uznawanych za istniejące i obiektywne.

Dalsze wnikliwe wywody autorki dotyczą genezy socjologicznego punktu widzenia Ludwika Flecka, przyjmowanego przezeń w

⁸⁷ *Ibidem*, s. 216.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 217.

analizach z zakresu historii medycyny. Ponieważ praca Ilany Löwy ukazała się ostatnio także w Polsce⁸⁹, możliwe jest szersze zapoznanie się z jej poglądami na temat twórczości Ludwika Flecka.

Porównując dwa studia poświęcone metodologicznym koncepcjom Flecka, które wyszły spod pióra Thomasa Schnelle i Ilany Löwy, skonstatować można, jak bardzo wykształcenie badacza określa kierunki wytyczanych przez niego pytań badawczych. T. Schnelle obracał się głównie w kręgu inspiracji humanistycznych twórczości Flecka, pisał swoją pracę jako dysertację na wydziale filozoficznym uniwersytetu w Hamburgu. I. Löwy zakreślająca w sposób wnikliwy lekarskie inspiracje metodologicznych koncepcji Flecka pracuje jako mikrobiolog, stąd zdolna jest pojąć medyczny punkt widzenia zjawisk, który sama także podziela.

Światową recepcję dorobku intelektualnego Ludwika Flecka umożliwiły powojenne wznowienia jego fundamentalnej pracy z 1935 roku, które ukazały się w postaci wydań krytycznych w języku angielskim i niemieckim⁹⁰. Sformułowana przez Flecka koncepcja stylów myślowych zyskała sobie trwale miejsce w historii nauki o orientacji historyczno-genetycznej.

Na tle międzynarodowej popularności jego dokonań, polska recepcja jego dorobku przedstawia się jako stosunkowo skromna, szczególnie w środowisku krajowych historyków medycyny. Jedną z pierwszych prac nawiązujących do poglądów Flecka była opublikowana w 1990 roku przez Archiwum Historii i Filozofii Medycyny⁹¹ praca Zbigniewa Jastrzębowskiego i Tadeusza Srogosza pt. „Z rozważań nad wykorzystaniem niektórych współczesnych nurtów filozofii nauki w historii medycyny”. Autorzy wprowadzają w zasadzie poglądy Flecka do krajowej powojennej historiografii medycznej, plasując je pośród innych koncepcji związanych z nurtem historyczno-genetycznym, od końca lat 70-tych dominującym w światowej metodologii historii nauki. Nie są w stanie zacytować ani jednej pracy historyka medycyny w

⁸⁹ I. Löwy, *Polska szkoła filozofii medycyny. Od Tytusa Chalubińskiego (1820–1889) do Ludwika Flecka (1896–1961)*, Warszawa 1992.

⁹⁰ L. Fleck, *Entstehung und Entwicklung einer wissenschaftlichen Tatsache. Einführung in die Lehre vom Denkstil und Denkkollektiv*, hrsg. W. Baldamus, F. Rotschuh, Basel 1978, ed. Ch. Zimerli; L. Fleck, *Entstehung und Entwicklung...*, hrsg. T. Schäfer, T. Schnelle, Frankfurt a. Main, Suhrkamp Verlag 1980; L. Fleck, *Genesis and Development of a Scientific Fact*, transl. F. Bradley and T. J. Trenn, opracowanie T. Trenn i R. K. Merton, wstęp Th. S. Kuhn, University of Chicago Press 1979; L. Fleck, *Erfahrung und Tatsache. Gesammelte Aufsätze*, hrsg. L. Schäfer i T. Schnelle, Frankfurt am Main 1983, Suhrkamp Verlag.

⁹¹ Z. Jastrzębowski, T. Srogosz, *Z rozważań nad wykorzystaniem niektórych współczesnych nurtów filozofii nauki w historii medycyny*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 1990, t. 53, nr 3, s. 67–74.

Polsce z lat 1945–1990, w której można by odnaleźć jakiegokolwiek ślady powyższej inspiracji teoretycznej. Praca taka bowiem nie powstała, co odzwierciedla sytuację w krajowej historiografii medycznej. Koncepcja Flecka mogłaby bowiem przekonać niektórych badaczy, a u innych wywołać intelektualny sprzeciw. Musiałaby jednak wcześniej być koncepcją choć w ogólnych zarysach znaną.

Tymczasem recepcja poglądów Ludwika Flecka w środowisku polskich historyków, metodologów i filozofów nauki, ma znacznie szerszy zasięg i przebiega niemal współcześnie wobec europejskiego i amerykańskiego renesansu zainteresowań jego osobą i twórczością naukową. Już w latach 60-tych nazwisko Flecka pojawia się w polskim przekładzie fundamentalnej pracy Th. S. Kuhna „Struktura rewolucji naukowych”. W przedmowie do tej pracy autor zwraca uwagę czytelnika na epistemologiczne i metodologiczne koncepcje polskiego mikrobiologa. W połowie lat 70-tych cytuje pracę Flecka („O obserwacji naukowej i postrzeganiu w ogóle”, *Przegląd Filozoficzny* 1935, nr 38) i analizuje zawarte w niej poglądy Elżbieta Pietruska-Madej, w monografii pt. „Metodologiczne problemy rewolucji chemicznej”⁹². W końcu tej dekady dorobek intelektualny Flecka budzi zainteresowanie w lubelskim środowisku filozoficznym. Owocem tego zainteresowania są artykuły, opublikowane w „Rocznikach Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej” za rok 1978/1979. Tom 3-4 tego czasopisma poświęcony został życiu i dziełu lubelskiego mikrobiologa.

Zdzisław Cackowski⁹³ w pracy pt. „Ludwik Fleck. Filozoficzne ślady w Lublinie” pisze o wyraźnie antypozytywistycznej metodologii tego badacza na podstawie sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa Filozoficznego i Psychologicznego w Lublinie, w którego pracach Fleck w latach 40-tych aktywnie uczestniczył. Cackowski odtwarza na podstawie protokołów z posiedzeń w dniach 19 II 1947 i 14 X 1948 poglądy Flecka, wyrażone w referatach i dyskusji. Przytacza tezy referatu Flecka, zatytułowanego „Problem obserwacji naukowej”, w którym raz jeszcze pojawia się charakterystyczna dla poglądów Flecka teoria stylów myślowych, zgodnie z którą każda obserwacja naukowa zawiera wyobrażenia zbiorowe epoki, środowiska itp.

⁹² E. Pietruska-Madej, *Metodologiczne problemy rewolucji chemicznej*, Warszawa 1972, s. 224.

⁹³ Z. Cackowski, *Ludwik Fleck. Filozoficzne ślady w Lublinie*, „Annales UMCS”, Sectio I. Philosophia-Sociologia, 1978–1979, t. 3–4, s. 403–406.

"Problemy metodologiczne w pracach Ludwika Flecka" omawia dalej Ewa Pirożnikow⁹⁴, wskazując na ich zakorzenienie w nurcie konwencjonalistycznym w historii nauki.

Irena Rubaszko⁹⁵ konstruuje biogram Ludwika Flecka, stosunkowo niepełny i wymagający uzupełnienia (co wykazała późniejsza monografia Thomasa Schnelle). Autorka przedstawia także bibliografię prac Ludwika Flecka, złożoną ze 121 pozycji, wśród których znajdują się m.in. takie prace, jak „O niektórych swoistych cechach myślenia lekarskiego”⁹⁶, „Spółczesne pojęcie zakażenia i choroby zakaźnej”⁹⁷ (w tej pracy Fleck ukazuje historyczną genezę tych pojęć), „Jak powstał odczyn Bordet-Wassermanna i jak w ogóle powstaje odkrycie naukowe”⁹⁸, „O obserwacji naukowej i postrzeganiu w ogóle”⁹⁹, „Zur Frage der Grundlagen der medizinischen Erkenntnis”¹⁰⁰, „Zagadnienie teorii poznania”¹⁰¹, „Patrzeć, widzieć, wiedzieć”¹⁰² i in.¹⁰³ I ta bibliografia wymagała uzupełnień, które wykonał Thomas Schnelle, zestawiając w dorobku Flecka 176 pozycji bibliograficznych.

W roku 1981 publikacje poświęcone poglądom Ludwika Flecka inicjuje „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, w dwudziestą rocznicę zgonu lubelskiego mikrobiologa. Czasopismo to publikuje ciekawą pracę Jerzego Gierasimiuka, zatytułowaną „Socjologia poznania naukowego Ludwika Flecka”¹⁰⁴ zawierającą ponadto interesującą bibliografię prac traktujących o metodologii historii nauki. W 1983 „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” poświęca Fleckowi okolicznościowy numer, wyodrębniając dział pt. „Looking Again at Ludwik Fleck”. Publikacje tego działu otwiera praca Thomasa Schnelle pt. „Ludwik Fleck – A Classical Scholar of the Sociology of Science and of Epi-

⁹⁴ I. Rubaszko, *Ludwik Fleck*, *ibidem*, s. 417–422. Bibliografia prac Flecka tamże, s. 423–427.

⁹⁶ L. Fleck, *O niektórych swoistych cechach myślenia lekarskiego*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 1927, t. 6, nr 1, s. 55.

⁹⁷ L. Fleck, *Spółczesne pojęcie zakażenia i choroby zakaźnej*, „Wiadomości Lekarskie”, 1930, t. 3, nr 5.

⁹⁸ L. Fleck, *Jak powstał odczyn Bordet-Wassermanna i jak w ogóle powstaje odkrycie naukowe?*, „Polska Gazeta Lekarska”, 1934, R. 13, nr 10, s. 181 i nr 11, s. 203.

⁹⁹ L. Fleck, *O obserwacji naukowej i postrzeganiu w ogóle*, „Przegląd Filozoficzny”, 1935, z. 1–2, s. 67.

¹⁰⁰ L. Fleck, *Zur Frage der Grundlagen der medizinischen Erkenntnis*, „Klinische Wochenschrift”, 1935, t. 14, z. 35, s. 1255.

¹⁰¹ L. Fleck, *Zagadnienie teorii poznania*, „Przegląd Filozoficzny”, 1936.

¹⁰² L. Fleck, *Patrzeć, widzieć, wiedzieć*, „Problemy”, 1947, t. 3, s. 74.

¹⁰³ L. Fleck (...) „Medycyna Doświadczalna i Społeczna”, 1938, t. 23, s. 108; tenże: *Problemy naukoznawstwa*, „Życie Nauki”, 1946, t. 1, nr 5, s. 322.

¹⁰⁴ J. Gierasimiuk, *Socjologia poznania naukowego Ludwika Flecka*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1981, R. 26, nr 3–4, s. 533–547.

stemology"¹⁰⁵. Autor zestawia współczesną pozycję Ludwika Flecka w metodologii nauki z pozycją takich uznanych autorytetów, jak Karl Rajmund Popper, Robert Merton czy Thomas Samuel Kuhn. W skrótovej wersji prezentuje tezy swojej opublikowanej w 1982 roku monografii, poświęconej życiu i twórczości Flecka.

Kolejny artykuł na temat Flecka przedstawił Vladimir N. Porus, omawiając sformułowaną przez polskiego mikrobiologa koncepcję wiedzy ("Ludwick Fleck's Epistemological Conception and Contemporary Discussion on the Nature and Dynamics of Scientific Knowledge")¹⁰⁶. Z kolei cytowany już wyżej Jerzy Gierasimiuk podjął się analizy Logosu w nauce ("Logos in Science. Some Remarks in the Margin of Ludwik Fleck's Genesis and Development of a Scientific Fact")¹⁰⁷. Stefan Symotiuk przedstawił istotę kontrowersji teoretycznych Flecka z polskim środowiskiem lekarskim w okresie międzywojennym, reprezentowanym przez Tadeusza Bilikiewicza ("Two Sociologies of Knowledge. L. Fleck - T. Bilikiewicz Controversy")¹⁰⁸. Serię artykułów kończą wspomnienia Tadeusza Kielanowskiego z okresu jego pobytu w Lublinie ("My Meetings with Ludwik Fleck in Lublin during the Years 1945-1950")¹⁰⁹.

Cykl publikacji w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” był realizacją ustaleń, powziętych w maju 1982 roku na międzynarodowej konferencji redaktorów czasopism poświęconych historii nauki i techniki, która odbyła się w Berlinie (NRD).

Numer 3-4 za rok 1983 „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” przynosi także wnikliwą recenzję poświęconej życiu i dziełu Ludwika Flecka monografii Thomasa Schnelle, pióra Jacka Ganowicza¹¹⁰. Autor recenzji wskazuje, iż praca Schnellego jest jedynym w piśmiennictwie światowym opracowaniem biografii profesora Flecka o takim stopniu precyzji szczegółu. Żadne z krajowych opracowań tego zagadnienia nie dorównuje pracy Schnellego. Ganowicz omawia zawartość monografii, podkreślając jej

¹⁰⁵ Th. Schnelle, *Ludwik Fleck - A Classical Scholar of the Sociology of Science and of Epistemology*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1983, R. 28, nr 3-4, s. 525-543.

¹⁰⁶ V. N. Porus, *Ludwick Fleck's Epistemological Conception and Contemporary Discussion on the Nature and Dynamics of Scientific Knowledge*, *ibidem*, s. 545-560.

¹⁰⁷ J. Gierasimiuk, *Logos in Science. Some Remarks in the Margin of Ludwik Fleck's Genesis and Development of a Scientific Fact*, *ibidem*, s. 561-568.

¹⁰⁸ S. Symotiuk, *Two Sociologies of Knowledge. L. Fleck - T. Bilikiewicz Controversy*, *ibidem*, s. 569-582.

¹⁰⁹ T. Kielanowski, *My Meetings with Ludwik Fleck in Lublin during the Years 1945-1960*, *ibidem*, s. 583-587.

¹¹⁰ J. Ganowicz, *Thomas Schnelle - Ludwik Fleck: Leben und Denken. Zur Entstehung und Entwicklung des soziologischen Denkstils in der Wissenschaftsphilosophie*, Hamburg 1982, Universität Hamburg, 368 s., *ibidem*, s. 666-671.

wartość merytoryczną oraz metodologiczną. Polemizuje wprawdzie z niektórymi ujęciami Schnellego (np. jego interpretacją praktyczną Flecka teorii stylów myślowych), jednak przyznaje, iż jest to interpretacja możliwa do zaakceptowania wewnątrz stworzonej przez Flecka koncepcji, ze względu na niejednoznaczność pojęcia. Ganowicz podkreśla także znaczenie przybliżenia niemieckiemu czytelnikowi przez Thomasa Schnelle poglądów wybitnych polskich filozofów w skali rzadko spotykanej w zagranicznej literaturze naukowej. Przedstawienie to osadza koncepcje Ludwika Flecka w polskiej kulturze intelektualnej, o której rzeczywistej wartości uczeni zachodnioeuropejscy mają niewielkie pojęcie ze względu na barierę językową i traktują nasz obszar kulturowy w zasadzie jako pole recepcji teorii i idei powstałych w Europie Zachodniej.

W roku 1983 Stefan Symotiuik publikuje w czasopiśmie „Studia Filozoficzne” polską wersję swojej pracy, drukowanej w języku angielskim przez „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”. Jego „Dwie socjologie wiedzy. Polemika Flecka z Bilikiewiczem”¹¹¹ przedstawiają zasadnicze założenia konwencjonalizmu i neopozytywizmu w metodologii historii nauki.

W roku 1986 pojawia się na polskim rynku wydawniczym tłumaczenie fundamentalnej pracy Ludwika Flecka z 1935 roku, „Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym”, w tłumaczeniu Marii Tuskiewicz i ze wstępem Zdzisława Cackowskiego. Wstęp Cackowskiego zawiera szkicowe omówienie zawartych w pracy koncepcji metodologicznych oraz ukazuje zasadnicze punkty recepcji poglądów Flecka w nauce światowej. Nie ze wszystkimi poglądami Cackowskiego można się jednak zgodzić, pisze on m.in., że przed rokiem 1939 koncepcje metodologiczne Flecka zawarte w jego pracy z 1935 roku nie spotkały się z szerszym odzewem¹¹². Tymczasem ilość recenzji wspomnianej pracy w literaturze naukowej tego okresu wskazuje na fakt zupełnie przeciwny. Także wiadomości biograficzne na temat Flecka zawarte w tym wstępie są bardzo ograniczone. Być może długi cykl wydawniczy wspomnianej polskiej edycji tego dzieła sprawił, iż Cackowski nie znał znakomitej biografii Flecka z 1982 roku i pisał swój wstęp do polskiego wydania wcześniej, wyłącznie na podstawie wiadomości posiadanych jeszcze na przelomie lat 70-tych i 80-tych. Polskie

¹¹¹ S. Symotiuik, *Dwie socjologie wiedzy. Polemika Flecka z Bilikiewiczem*, „Studia Filozoficzne”, 1983, nr 10, s. 129–143.

¹¹² L. Fleck, *Powstanie i rozwój faktu naukowego...*, Lublin 1986, Wydawnictwo Lubelskie; Z. Cackowski, *Wstęp*, s. 15.

wydanie „Powstania i rozwoju faktu naukowego” Flecka opatrzone jest aneksem, w którym zawarta jest polemika Flecka z Bili-kiewiczem z 1939 roku oraz artykuł Flecka z 1946 roku zatytułowany „Problemy naukoznawstwa”¹¹³.

Polska edycja „Powstania i rozwoju faktu naukowego” wzbudziła żywe zainteresowanie recenzentów. Recenzje tej pracy opublikowali m.in. Andrzej Szóstak¹¹⁴, Zbigniew J. Wójcik¹¹⁵, Stefan Symotiuk¹¹⁶ i raz jeszcze Zbigniew Wójcik¹¹⁷.

Omówienie poglądów metodologicznych Flecka przyniosła także recenzja Bogdana Siewierskiego¹¹⁸. Autor wskazuje w niej na przynależność Ludwika Flecka do określonego nurtu rozwojowego w metodologii i teorii nauki. Wspomina w tym kontekście o dokonaniach K. Poppera, którego poglądy zyskały szerszy oddźwięk dopiero po ukazaniu się angielskiej edycji jego dzieł (1959), co uutorowało drogę badaczom o orientacji antypozytywistycznej do szerszej naukowej recepcji. Łączy dorobek intelektualny Flecka z dokonaniem T. S. Kuhna, I. Lakatosa i Stefana Amsterdamskiego. Wszyscy ci badacze akcentują istotność problemu historycznego następowania po sobie kulturowo uwarunkowanych form wiedzy, który uznają za istotniejszy od badania wyłącznie logicznej struktury wiedzy. Poglądy te antycypował w latach międzywojennych Ludwik Fleck. Siewierski wspomina również niezwykle wysoką ocenę poglądów Flecka dokonaną przez Roberta Mertona, jednego z głośniejszych i cieszących się dużym uznaniem metodologa historii nauki¹¹⁹. Siewierski przytacza także pogląd raczej powszechnie dziś już przyjęty we współczesnej filozofii nauki, znany w sformułowaniu N. R. Hansona: wszelkie dane są „obciążone teorią”, to znaczy, że nie istnieje w nauce rzeczywistej obserwacja bezzalożeniowa, neopozytywistyczne „nagie fakty”, zdania protokolarne opisujące czyste dane doświadczenia¹²⁰. Współczesna tendencja metodologiczna w historii i filozofii nauki kieruje uwagę badacza w stronę koncepcji relatywnego pojmowania prawdy naukowej, wyznacza postulat badania systemów wiedzy poprzez odtworzenie ich kulturowego kontek-

¹¹³ *Ibidem*, s. 205–217.

¹¹⁴ A. Szóstak, „Człowiek i Światopogląd”, 1987, nr 11, s. 104–111.

¹¹⁵ Z. J. Wójcik, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1987, R. 32, nr 3–4, s. 794–796.

¹¹⁶ S. Symotiuk, „Studia Filozoficzne”, 1988, nr 5, s. 178–183.

¹¹⁷ Z. Wójcik, „Kosmos”, 1988, t. 37, nr 1, s. 115–116.

¹¹⁸ B. Siewierski, „Zagadnienia Naukoznawstwa”, 1987, t. 23, z. 2, s. 267–274.

¹¹⁹ R. K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982, s. 10–14.

¹²⁰ B. Siewierski, *op.cit.*, s. 270.

stu. Siewierski zestawia następnie poglądy Ludwika Flecka z koncepcjami metodologicznymi Floriana Znanickiego, wskazując na ich pokrewieństwo¹²¹. Cytuje Znanickiego teorię prawdy. Nazwijmy „prawdą” – pisze Florian Znanicki¹²² – każdy element dowolnego systemu wiedzy, rozważanego ze współczynnikiem humanistycznym, to jest z punktu widzenia ludzi, którzy wierzą, że rozumieją ten system, czynnie się nim zajmują i sądzą, że zawiera on obiektywnie ważną wiedzę o przedmiocie jakiego dotyczy... Obserwując faktyczne funkcjonowanie tych wielopostaciowych „prawd” w sferze świadomości uznających je ludzie... możemy stwierdzić, że cokolwiek jest uważane za prawdę, funkcjonuje jako norma myślenia narzucająca uznającemu ją podmiotowi swoisty dobór i organizację niektórych danych jego doświadczenia, które przez to nabierają charakteru przedmiotów poznania”. Poglądy Floriana Znanickiego odpowiadają w swej istocie sformułowaniom Ludwika Flecka, dotyczącym jego teorii stylów¹²³ myślowych określających możliwości poznawcze przedstawicieli danej społeczności. Szkoda, że autor najlepszej jak dotąd monografii poświęconej analizie dorobku intelektualnego Ludwika Flecka, Thomas Schnelle, nie włączył Floriana Znanickiego, żyjącego współcześnie z Ludwikiem Fleckiem, do swych analiz, dotyczących genezy poglądów metodologicznych lwowskiego mikrobiologa. Prawdopodobnie pokrewieństwo ideowe obydwu badaczy, podobny lub tożsamy styl myślowy jakim się posługują, można by wykazać badając stworzone przez nich dzieła.

W roku 1988 czasopismo „Edukacja Filozoficzna” zamieszcza bardzo ciekawą pracę Artura Dorobińskiego, zatytułowaną „Próba rekonstrukcji kulturowego ujęcia nauki na przykładzie koncepcji Ludwika Flecka”¹²⁴. Praca ta o tyle zasługuje na uwagę, że książka Flecka nie jest dziełem klarownym i każdy badacz, pragnący skorzystać z zawartych w niej inspiracji musi sam dokonywać ich intelektualnej rekonstrukcji lub też pójść za ustaleniami dokonanymi w tym zakresie przez innych autorów. Opracowanie Artura Dorobińskiego należy do tego typu prac o charakterze przewodników, co nie oznacza, że należy w sposób bezwarunkowy podzielać intuicje interpretacyjne myśli Flecka w nim zawarte.

W roku 1987 Zakład Narodowy im. Ossolińskich wydaje obszerną pracę, zatytułowaną „Filozofia a nauka. Zarys encyklo-

¹²¹ F. Znanicki, *Spoleczne role uczonych*, Warszawa 1984.

¹²² B. Siewierski, *op.cit.*, s. 272.

¹²³ L. Fleck, *Powstanie i rozwój faktu naukowego...*, s. 160–182.

¹²⁴ A. Dorobiński, *Próba rekonstrukcji kulturowego ujęcia nauki na przykładzie koncepcji Ludwika Flecka*, „Edukacja Filozoficzna”, 1988, nr 6, s. 99–120.

pedyczny"¹²⁵, w której dorobek metodologiczny Ludwika Flecka znajduje swoje omówienie. Jego poglądy omawiają Andrzej Siemianowski¹²⁶ i Zdzisław Cackowski¹²⁷. Ukazują jego poglądy epistemologiczne i analizują jego koncepcje metodologiczne.

Do grona badaczy zainteresowanych dorobkiem Flecka dołączył w 1988 roku Stefan Zamecki. W wydanej w 1988 roku w Ossolineum pracy zatytułowanej „Pojęcie odkrycia naukowego a historia dziedziny nauki”¹²⁸, wspomina w wielu miejscach o poglądach Flecka z zakresu metodologii i teorii poznania, plasując jego dokonania wśród znaczących postaci europejskiej metodologii nauki XX stulecia.

Stefan Zamecki przyswoił także polskiemu czytelnikowi problem recepcji dokonań Ludwika Flecka w rosyjskim kręgu kulturowym. Omówił prace, które ukazały się na łamach czasopisma „Woprosy Istorii Jestiestwoznanija i Tiechniki” – rocznik 1988, które dotyczą rosyjskiej recepcji dorobku polskiego mikrobiologa¹²⁹.

Omówienie koncepcji filozoficznych Ludwika Flecka znajduje się w wydanej przez Stanisława Borzyma pracy zatytułowanej „Filozofia polska 1900–1950”, także opublikowanej przez Ossolineum¹³⁰. Borzym określa koncepcję Flecka mianem „relatywizmu socjologicznego” i omawia ją pośród innych o rodowodzie konwencjonalistycznym¹³¹. Wspomina o dorobku Flecka także w innych miejscach pracy.

Koncepcje Ludwika Flecka wzbudziły zainteresowanie także Ryszarda Wójcickiego, autora książki zatytułowanej „Teorie w nauce. Wstęp do logiki, metodologii i filozofii nauki”, część I, opublikowanej przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN¹³². Wójcicki podkreśla szerokie możliwości interpretacyjne, jakie niesie stworzona przez Ludwika Flecka teoria stylów myślowych¹³³. Odmienienie niż wielu innych interpretatorów tej teorii Wójcicki nie uważa, iżby teorię Flecka należało zaliczyć do nurtu konwencjonalistycz-

¹²⁵ Z. Cackowski, J. Kmita, K. Szaniawski, P. J. Smoczyński (red.), *Filozofia a nauka. Zarys encyklopedyczny*. Wrocław 1987.

¹²⁶ A. Siemianowski, *Konwencjonalizm [w:] Filozofia a nauka...*, s. 326.

¹²⁷ Z. Cackowski, *Obserwacja [w:] Filozofia a nauka...*, s. 436–437; tenże: *Teoria poznania marksizmu, ibidem*, s. 731.

¹²⁸ S. Zamecki, *Pojęcie odkrycia naukowego a historia dziedziny nauki*, Wrocław 1988, s. 15, 211, 222, 234.

¹²⁹ S. Zamecki, *Woprosy Istorii Jestiestwoznanija i Tiechniki – rocznik 1988*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 1990, t. 30, nr 1, s. 193–109.

¹³⁰ S. Borzym, *Filozofia polska 1900–1950*, Wrocław 1991, s. 143–145, 207, 244–245.

¹³¹ S. Borzym, *op.cit.*, s. 143.

¹³² R. Wójcicki, *Teoria w nauce. Wstęp do logiki, metodologii i filozofii nauki. Część I*, Warszawa 1991, s. 115–122.

¹³³ *Ibidem*, s. 116.

nego. Powołuje się przy tym na poglądy samego Flecka, który nie przeczył ani poznawalności rzeczy, ani osiągalności prawdy, co należy do zasadniczych postulatów konwencjonalizmu. Wójcicki wydobyl z teorii Flecka pierwiastki realistyczne. Wprawdzie rzeczywisty rozwój nauki ma – zdaniem Flecka, które podziela i Wójcicki – charakter konwencjonalistyczny, jawi się jako problem wyboru teorii przez społeczność naukową wyznającą określone kryteria racjonalności naukowej i, zaś jako swoiście zdeterminowana logiczna konieczność. Nie oznacza to jednak, [tu ponownie występuje zdaniem Wójcickiego zbieżność jego intuicji interpretacyjnych i rzeczywistych tendencji Flecka] że nie można owego procesu przemian w nauce realistycznie odtworzyć. Jeżeli trzymamy się źródeł, nie dokonujemy wartościowania pośród występujących w nauce rzeczywistej danej epoki koncepcji naukowych odwołując się do dzisiejszego punktu widzenia nauki, śledzimy rywalizację społeczności naukowych zabiegających o nadanie uznawanym przez nie konwencjom statusu normatywnego, możliwe jest obiektywne odtworzenie rzeczywistości historycznej jako procesu, oczywiście przy uwzględnieniu wszystkich zastrzeżeń co do możliwości zachowania pełnego obiektywizmu ze względu na własne przekonania historyka nauki, które narzucają jemu samemu punkt widzenia zakorzeniony w określonym stylu myślowym. Konieczna jest w tym wypadku ze względów oczywistych także wnikliwa krytyka źródeł.

Omówione wyżej przykłady zainteresowania polskiego środowiska humanistycznego dla dorobku intelektualnego Ludwika Flecka nie wyczerpują zjawiska. Zainteresowanie to zaczyna powoli wykraczać poza grono historyków i metodologów nauki. W 1993 roku Sekcja Historii Nauki Kultury, działająca od 1992 r. w Uniwersytecie Wrocławskim przy Oddziale Wrocławskim PTH, zorganizowała konferencję naukową, w której ważkie miejsce przypadło omówieniu dorobku intelektualnego Ludwika Flecka.

Przedstawienie polskim lekarzom-historikom medycyny sylwetki i dokonań Ludwika Flecka, a także genezy jego poglądów i uwarunkowań ich dzisiejszej popularności w historiografii nauki, spełni swoje zadanie, jeżeli uda się pobudzić środowisko lekarskie do dyskusji nad stworzonymi przez Flecka koncepcjami. Wnosząc do dyskusji toczonych wśród historyków i metodologów nauki swój punkt widzenia, styl myślowy środowiska, które reprezentują, lekarze polscy wniesić mogą nowe interesujące interpretacje. Być może współcześnie dokona się szersza recepcja w środowisku lekarskim tych zasługujących na uwagę poglądów, o którą niegdyś, niestety bez powodzenia, zabiegał sam ich autor.

Bożena Płonka-Syroka

Ludwik Fleck (1896–1961), Microbiologist, Precursor of the Modern Methodology of History of Medicine.

The Author of the paper presents the biography and the outline of scientific concepts of Ludwik Fleck – microbiologist, historian and philosopher of medicine in the context of the development of the XXth century methodology of history of science. She shows the genesis of Fleck's opinions and their reception in West European, American and Polish historiography. In the paper are also discussed the most important publications devoted to Fleck's biography and concepts. The Author shows the possibilities of the application of Fleck's methodological concepts by the historians of medicine today.

Bożena Płonka-Syroka

Ludwik Fleck (1896–1961), Vorläufer neuzeitlicher Methodologie für die Medizingeschichte

Die Verfasserin beschreibt das Schattenbild und wissenschaftliche Anschauungen von Ludwik Fleck, einen Mikrobiologen, Historiker und Philosoph der Medizin, im Kontext der Entwicklung 20. Jahrhunderts Methodologie von der Wissenschaftsgeschichte. Sie informiert über den Ursprung seiner wissenschaftlichen Tätigkeit und zeigt wie sich die Gedanken von L. Fleck in der westeuropäischen, amerikanischen und polnischen Historiographie verbreitet haben. Die wichtigsten Veröffentlichungen in deren die Biographie und Anschauungen von L. Fleck verfasst sind, die Rezensionen von Flecks Artikeln besprochen werden. Es wird auch eine Übersicht der methodologischen Konzeptionen von L. Fleck vorgestellt und die Möglichkeiten ihrer Anwendung in der moderne Geschichte für Medizin gezeigt.